Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Czy Zabrze nie realizuje programu ostrożnościowego?! str. 4
Sprawca kolizji na DK 88 trafi jednak przed oblicze sądu? str. 6
Piłkarze Górnika zostali liderem ekstraklasy! str. 15

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 25.09.2025 r. Nr 39 (3464) www.GlosZabrza24.pl

Muzeum Górnictwa Węglowego ma kłopoty finansowe, bo prezydent nie chce go oddać w całkowity zarząd marszałkowi?

Kopalnia problemów

Bywa, że koncerty nie dochodzą do skutku, ale tym razem komunikat opublikowany wczoraj (24 września) i podpisany przez dyrekcję i pracowników Muzeum Górnictwa Węglowego zjeżył włosy na głowach. Otóż przyczyną odwołania w podziemiach kopalni Guido występu niejakiej Kiwi ma być bardzo zła sytuacja finansowa placówki, której powodem jest zaprzestanie finansowania przez miasto. *„Uniemożliwia to bieżące funkcjonowanie Muzeum oraz realizację zaplanowanych na kolejne miesiące wydarzeń kulturalnych”* – czytamy na portalu społecznościowym kopalni. To zaskakujące, bo rzeczona impreza została prawdopodobnie odwołana dlatego, że sprzedano na nią za mało biletów, a w programie na październik nadal widnieje i reklamowane przez kopalnię są koncerty reaktywowanego festiwalu im. Pendereckiego. Z drugiej zaś strony rzeczywiście muzeum ma problem z pieniędzmi, bo miasto Zabrze po wprowadzeniu programu ostrożnościowego, w budżecie na 2025 rok zarezerwowało dla tej placówki kwotę o prawie 6 milionów złotych niższą niż wcześniej!

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

MGW FACEBOOK

REKLAMA

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE
Gotowy na zimę!
czytaj na str. 13

ISSN 0209-2719
39
9 770209 966247

Zabrze świętuje już 103. rocznicę nadania praw miejskich

Trzy dni imprezowania

Trzy dni będziemy w tym roku celebrować urodziny Zabrza (patrz też str. 2), czyli rocznicę ustanowienia praw miejskich 1 października 1922 roku. Obchody rozpocznie impreza sportowa w Parku im. Powstańców Śląskich (26 września o godz. 9), a zakończą spacery z przewodnikami po sześciu dzielnicach (28 września, godz. 10). Punktem kulminacyjnym świętowania wydaje się natomiast impreza w Parku Miejskim.

27 września o godz. 13 odbędzie się na jego terenie rodzinny piknik i międzypokoleniowa zabawa taneczna. W programie m.in. dmuchańce, festiwal kolorów, koncert zespołu Excess, gry i animacje dla dzieci, akcja *Kręcimy dla Zabrza* (na rowerze stacjonarnym zbierane będą kilometry, za które wsparcie finansowe otrzyma zabrzańska fundacja). Będą także zawody sportowe, animacje, konkursy i tytułowe tańce z didżejem Witkiem dla każdego. Tego dnia specjalne historyczne spacery po Mikulczycach organizuje Muzeum Miejskie.

W Domu Muzyki i Tańca 27 września o godz. 18 odbędzie się tradycyjna urodzinowa gala. Z programem *Piosenka jest dobra na wszystko!* wystąpi Olga Bończyk wraz z instrumentalnym trio. Towarzyszyć im będzie orkiestra symfoniczna Filharmonii Zabrzańskiej pod dyrekcją Sławomira Chrzanowskiego.

Na niedzielę (28 września, godz. 12.15) w kościele św. Kamila zaplanowano mszę świętą w intencji Miasta i Mieszkańców. Święty Kamil uchwałą Rady Miasta jest patronem Zabrza od 1996 roku. **(laz)**

eprasa.pl d565c7bd1c

PREZYDENT MIASTA ZABRZE KAMIL ŻBIKOWSKI ZAPRASZA NA

ŚWIĘTO MIASTA ZABRZE

26-28/09/2025

26/09/2025

9:00 – 12:00

PARK IM. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH
PRZY UL. CZOŁGISTÓW

BIEGAMY DLA ZABRZA

IMPREZA SPORTOWA
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

27/09/2025

13:00-22:00

PARK MIEJSKI PRZY UL. DUBIELA

PIKNIK RODZINNY I MIĘDZYPOKOLENIOWA ZABAWA TANECZNA

- DMUCHAŃCE
- ELIMINATOR
- FESTIWAL KOLORÓW
- KONCERT ZESPOŁU EXCESS
- „KRĘCIMY DLA ZABRZA"
- MIĘDZYPOKOLENIOWA ZABAWA TANECZNA
  DJ WITEK / 19:00 – 22:00
- GRY, ZABAWY, ANIMACJE DLA DZIECI
- RODZINNA GRA MIEJSKA

27/09/2025

godz. 18:00

DOM MUZYKI I TAŃCA / UL. GEN. DE GAULLE'A 17

KONCERT GALOWY

W WYKONANIU OLGI BOŃCZYK
ORAZ FILHARMONII ZABRZAŃSKIEJ
POD DYREKCJĄ
SŁAWOMIRA CHRZANOWSKIEGO

28/09/2025

godz. 12.15

KOŚCIÓŁ PW. ŚW. KAMILA / UL. DUBIELA 10

UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA

Z OKAZJI ŚWIĘTA MIASTA

28/09/2025

godz. 10.00

SPACERUJEMY DLA ZABRZA

WYCIECZKI PO DZIELNICACH MIASTA

GUIDO ▪ KOŃCZYCE ▪ PAWŁÓW ▪
BISKUPICE ▪ ŚRÓDMIEŚCIE (KINO ROMA) ▪
GRZYBOWICE ▪

ZAPISY W PUNKCIE INFORMACJI O MIEŚCIE
POD NUMEREM TEL. +48 32 37 33 520

Zabrze w sercu Śląska · MOK Miejski Ośrodek Kultury w Zabrzu · dom muzyki i tańca · ZPEC Zabrze · MOSiR Zabrze · ZPWiK · fortum · dom100.eu Nowe domy i mieszkania · PreMedia S.A. Tworzywa sztuczne · interzero zero waste solutions · KŁOS Piekarnia · Ciastkarnia · Aktywne Zabrze · ReShape

eprasa.pl d565c7bd1c

Rozstrzygnięć w sprawie kształtu nowego układu sił w samorządzie wciąż brak. Małgorzata Giela (jedynym) wiceprezydentem?

Gry i gierki

Minęło niemal miesiąc od zaprzysiężenia nowego prezydenta Zabrza – Kamila Żbikowskiego, a tymczasem wciąż trwa polityczny impas w układaniu nowej większości w Radzie Miasta, w efekcie czego nieobsadzone pozostają wszystkie trzy stanowiska wiceprezydentów. Tuż po elekcji wydawało się, że w samorządzie zapanuje zgoda ponad podziałami dla ratowania nadszarpniętego budżetu oraz wizerunku gminy i dojdzie do zawiązania porozumienia PO-PiS. Nic takiego się dotąd jednak nie stało… Wynika to najprawdopodobniej z tego, iż Platforma Obywatelska (stanowi zasadniczą część Koalicji Obywatelskiej) – mająca największy, bo 11-osobowy klub w 25-osobowej Radzie Miasta – konsekwentnie stawia warunek, aby pierwszym zastępcą Żbikowskiego była jego główna rywalka z wyborów, a więc Ewa Weber. Niestety, sytuację utrudnia także drugi warunek, wręcz ultimatum ze strony – było, nie było – przegranej KO: Żbikowski ma złamać dane publicznie słowa i nie powołać na swego zastępcę Borysa Borówki (lider PiS-u w Zabrzu), lecz dowolnego innego polityka tej partii.

Ten ostatni z kolei uznał, iż dalsze trwanie miasta w politycznej stagnacji działa na niekorzyść lokalnej społeczności i też postawił Żbikowskiemu twardy warunek, aby do minionego wtorku (23 września) jasno określił się, co do powołania wiceprezydentów. Co nie nastąpiło… Dodajmy, że negocjacje bardzo mocno utrudnia fakt, iż w klubie KO aż 7 radnych to bezpartyjni sympatycy i współpracownicy Agnieszki Rupniewskiej, którym wyraźnie jest nie w smak popieranie Żbikowskiego. Według naszych ustaleń, zdecydowanie zabiegają oni o wejście w konfrontacje z nim i zmierzanie do kolejnego referendum odwoławczego. I nie do końca wiadomo czy to swoista polityczna gra w złego i dobrego gliniarza czy po prostu Rupniewska żądna jest zemsty na skuteczne wyrzucenie jej z zabrzańskiego samorządu m.in. z inicjatywy Żbikowskiego?

Ryzyko prezydenta

Czas faktycznie zaczyna niebezpiecznie uciekać miastu, gdyż obecnie powinny zacząć nabierać rozpędu prace nad przyszłorocznym budżetem. A co gorsza, nawet domknięcie obecnego stoi podobno pod wielkim znakiem zapytania. Mówi się, że zabraknie około 120 mln zł (więcej o tym piszemy na str. 4). I to mimo tego, iż jeszcze na wiosnę podobna kwota pochodząca z pożyczki rządowej zdeponowana została na rachunku bankowym gminy, aby stanowiła właśnie zapewnienie zbilansowania tegorocznych rozliczeń miasta. Podobno właśnie tę sprawę podnoszą działacze KO w negocjacjach ze Żbikowskim, gwarantując wsparcie ich marszałka województwa (a być może i samego ministra finansów) w staraniach o dodatkowe pieniądze.

ZDJĘCIA: UM ZABRZE

Niestety, brak choćby jednego wiceprezydenta jest wielce ryzykownym ruchem Żbikowskiego. Jeśli bowiem nagle by poważnie zachorował albo uległ wypadkowi, nie będzie komu podpisywać się pod najważniejszymi decyzjami władz miejskich – nie będzie nikogo, kto rozstrzygałby przetargi, podpisywał kluczowe umowy czy wydawał na bieżąco zarządzenia. Ba, coraz więcej prawników wskazuje, iż brak wiceprezydenta w miesiąc od zaprzysiężenia może stanowić naruszenie prawa... Jeszcze inną kwestią jest, iż jedna osoba nie jest w stanie skutecznie nadzorować wszystkich segmentów funkcjonowania gminy. To stwarza przestrzeń i ryzyko nieprawidłowości, a nawet nadużyć po stronie osób decyzyjnych niższego szczebla. Finalnie zaś ewentualne naruszenie prawa może uderzyć w samego Żbikowskiego jako „głównodowodzącego".

Klin klinem...

Z docierających do nas informacji wynika, że prezydent Żbikowski znalazł nietypowe rozwiązanie tej patowej sytuacji. Podobno na stole położył nieoczekiwanie propozycję kandydatury Małgorzaty Gieli (na zdjęciu obok) na stanowisko wiceprezydenta. To energiczna sekretarz miasta poprzedniej kadencji samorządu (powołana jeszcze przez prezydent Małgorzatę Mańkę-Szulik), która jednak współpracowała także z odwołaną w maju prezydent Agnieszką Rupniewską i środowiskiem KO. Ot, typowy fachowiec i urzędnik, który w pracy nie ogląda się na sytuację polityczną i jest w stanie współpracować z każdym. Obecnie Giela jest naczelnikiem wydziału obsługi prawnej i bezpieczeństwa informacji UM i wydaje się, że nie jest skonfliktowana z żadną ze stron politycznego sporu w mieście.

– *Stanowisko Żbikowskiego skierowane do PO i PiS-u jest więc następujące: jeśli obydwie partie się nie porozumieją w sprawie obsadzenia dwóch stanowisk wiceprezydentów przez swoich kandydatów, obecny prezydent będzie zarządzał miastem wyłącznie z wiceprezydent Małgorzatą Gielą, jako osobą spoza świata partyjnej polityki. Nie ma bowiem prawnego obowiązku powoływania kilku zastępców. Jeśli natomiast obydwie partie wypracują kompromis, ich kandydaci zostaną oczywiście wiceprezydentami, przy czym Giela i tak zostanie nominowana* – słyszymy od jednej z osób dość zorientowanej w kulisach samorządowej układanki. Ten scenariusz udało nam się potwierdzić także w drugim źródle. Bardzo prawdopodobne, iż oficjalna i końcowa decyzja zostanie w tej sprawie ogłoszona podczas zaplanowanej już na najbliższy poniedziałek (29 września) sesji Rady Miasta lub nawet jeszcze przed nią.

Żbikowski: wydrenowano budżet

Sam prezydent Żbikowski nie udziela się przesadnie w mediach i nie zwołuje konferencji prasowych, więc na razie nie znamy jego stanowiska w tej sprawie. W pewien sposób jest to zrozumiałe, bo negocjacje często wymagają ciszy i dyskrecji… Natomiast kilka dni temu ten najważniejszy człowiek zabrzańskiego samorządu zamieścił bardzo znamienny wpis w swych mediach społecznościowych. Zaprzeczył w nim narracji budowanej przez niektóre środowiska, jakoby on sam nie przychodził do pracy i nie było komu podejmować strategicznych decyzji. Co może jednak zaskakiwać, pośrednio obarczył – choć nie wprost – dwie swe poprzedniczki (nazwiska nie padają, ale wiadomo, że chodzi o Rupniewską i Weber) o wydrenowanie budżetu miasta na obecny rok. *„Wbrew temu, co sugerują zaangażowane politycznie portale i wciąż aktywne na portalach społecznościowych źródła dezinformacji, chcę zapewnić, że Urząd Miejski w Zabrzu działa pełną parą. Nadrabiamy wielomiesięczne zaległości i reorganizujemy przedwcześnie wydrenowany budżet miasta na ten rok. Odbudowujemy też rozmontowane lub zaniedbane w ostatnim roku struktury konieczne do sprawnego działania administracji. To czas bardzo licznych i często bardzo trudnych decyzji. Nie ma mowy ani o żadnej stagnacji, ani o żadnym nieterminowym wydawaniu decyzji przez kierownictwo urzędu"* – zapewnił Żbikowski.

Prezydent Zabrza wyraźnie też przy tym zasugerował, iż winą za brak obsadzenia kluczowych stanowisk obarcza partyjne waśnie. *„Chwilowy brak wiceprezydentów zdecydowanie nie jest najważniejszym problemem naszego miasta, szczególnie wobec skali „odziedziczonych" deficytów, zaniedbań i wyzwań, a sytuacja ta wynika głównie z politycznych blokad uwarunkowanych przez niszczącą nasz kraj „wojnę polsko-polską". Pewne środowiska nie chcą bądź nie potrafią zdobyć się na współpracę ponad podziałami w imię dobra wspólnego... A obecnie Zabrze potrzebuje takiej współpracy jak chyba nigdy wcześniej"* – podkreślił Żbikowski. Na końcu zaś swego wpisu wyraził nadzieję, że wkrótce uda mu się odbudować i wzmocnić miejskie kanały komunikacji publicznej, dzięki czemu Zabrzanie będą na bieżąco otrzymywać rzetelne informacje o działaniach władz i instytucji lokalnych.

Borówka: dość stagnacji

Jego wpis był niejako odpowiedzią na publicznie postawione mu ultimatum przez lidera zabrzańskiego PiS – Borysa Borówkę. A przypomnijmy, że niewątpliwie to dzięki oficjalnemu wsparciu środowiska prawicowego udało się Żbikowskiemu o włos pokonać faworytkę wyborów Ewę Weber. Ludzie Borówki wręcz fizycznie zaangażowali się w kampanię reklamową obecnego prezydenta przed drugą turą wyborów. On sam zresztą nie krył wdzięczności i początkowo wręcz w oczywisty sposób uważał Borówkę za poważnego kandydata na swego zastępcę. Ten kilka tygodni czekał na kluczowe decyzje, ale w końcu chyba stracił cierpliwość, czemu dał wyraz 19 września w mediach społecznościowych? *„Jako osoba publiczna i uczestnik wydarzeń politycznych, jestem zobowiązany do przekazania Wam, z mojej perspektywy, jak i klubu radnych PiS – sytuacji politycznej w mieście. Na tę chwilę konkretne rozmowy i ustalenia, co do składu zastępców prezydenta i potencjalnej większości w RM, toczą się bardzo powoli, żeby nie powiedzieć – że się nie odbywają w ogóle. Dziś mija termin pewnych ważnych ustaleń z naszym udziałem, w najbliższy wtorek mija deadline kolejnej ważnej decyzji. Zaznaczam jednak, że także w tym przypadku „piłeczka leży po drugiej stronie". W związku z tym, w drugiej połowie przyszłego tygodnia wydamy stosowne oświadczenie, najpóźniej jednak w dniu sesji Rady Miasta tj. 29.09.2025r."* – napisał Borówka.

Jak ocenił w dalszej części wpisu, obecnie miasto doświadcza opóźnień w podejmowaniu wielu kluczowych decyzji, a terminy niektórych spraw mijają bezpowrotnie. *„Niezależnie, po której stronie władzy będziemy niebawem funkcjonować, nie godzimy się na stagnację w Zabrzu! Liczę, że ten komunikat będzie zaczynem do szybkich działań kluczowych środowisk w mieście, których efektem będzie sprawna, kompetentna i odważna władza w mieście. Bez względu na to, jaki przyjmie skład osobowy"* – podsumował lider PiS. **(pej)**

eprasa.pl d565c7bd1c

Kto i dlaczego znowu straszy Zabrze bankructwem?

Ryzykowny program ostrożnościowy

Ponownie powrócił do debaty publicznej i w mediach głównego nurtu temat potencjalnego zagrożenia ogłoszenia bankructwa miasta Zabrze. Po raz pierwszy takim scenariuszem straszono pod rządami prezydent Agnieszki Rupniewskiej, choć na udowodnienie tej tezy zabrakło wówczas merytorycznej argumentacji (niezależnie od faktycznie trudnej sytuacji finansowej gminy). Teraz niespodziewanie temat znów został postawiony na agendzie za sprawą obszernego wywiadu, udzielonego niedawno Telewizji Katowice przez wieloletniego, byłego już wiceprezydenta Zabrza Krzysztofa Lewandowskiego (na zdjęciu). Ten znając dokładnie mechanizmy rządzące w samorządzie i polityce podkreśla – także w osobnej rozmowie z naszą redakcją – że niebezpieczeństwo takiego scenariusza jest bardzo realne i że błędem było wejście w program ostrożnościowy rządu.

FACEBOOK LEWANDOWSKI

Co takiego powiedział Lewandowski w wywiadzie dla Telewizji Polskiej w Katowicach, co przykuło uwagę mediów i opinii publicznej? Otóż właśnie skrytykował przyjęcie przez Rupniewską tzw. programu ostrożnościowego, który stał się podstawą do udzielenia pożyczki miastu przez ministerstwo finansów. Przypomniał, że w podobnej sytuacji był Bytom, który nie zdecydował się na skorzystanie z takiego rozwiązania, gdyż – jak to określił – jest to bardzo nierozsądne narzędzie finansowe, które doprowadzi do bardzo poważnych konsekwencji w przyszłości. – *Oprócz tego, że bierze się te tanie pieniądze, to bierze się na siebie szereg obowiązków, które jak wiemy już dzisiaj, nie są realizowane. W związku z tym konsekwencje nierealizowania programu ostrożnościowego mogą być bardzo daleko idące, m.in. konieczność natychmiastowego zwrotu tych środków, co będzie dla miasta niezwykle niebezpieczne* – podkreślał Lewandowski. W jego ocenie miasto nie realizowało oszczędności wynikających z programu ostrożnościowego i nie osiągnęło uzgodnionych z rządem wskaźników finansowych, zarówno za prezydentury Rupniewskiej, jak i w czasie rządów komisarz Ewy Weber.

W nawiązaniu do tego wystąpienia, poprosiliśmy Krzysztofa Lewandowskiego o doprecyzowanie i uzasadnienie tezy, jakoby miastu miało realnie grozić bankructwo? Zabrze nie jest przecież najbardziej zadłużonym miastem na Śląsku (tu palmę pierwszeństwa dzierżą ponoć Zory), a jeśliby przeliczać je na liczbę mieszkańców (tzw. zadłużenie na osobę), to w gorszej sytuacji jest choćby… Kraków. O co więc chodzi? – *Z docierających do mnie z ratusza informacji wynika, iż do zbilansowania tegorocznego budżetu miasta zabraknie około 120 milionów złotych. Nie mam oczywiście dostępu do dokumentów finansowych, ale te doniesienia wydają mi się zasadne i logiczne z kilku powodów. Przede wszystkim sama Ewa Weber przyznała wcześniej w oficjalnej wypowiedzi, iż będzie trzeba zaciągnąć kolejny jakiś rodzaj pożyczki, by domknąć budżet. Nie określiła wówczas kwoty, ale był to namacalny dowód na to, że program ostrożnościowy nie jest realizowany w należyty sposób. Wszak jego założeniem było ostre zaciskanie pasa i oszczędzanie, zaś budżet miał się zbilansować dzięki ponad 100 milionom złotych odłożonym z owej wielkiej pożyczki rządowej, a zdeponowanych na koncie bankowym właśnie w tym celu. Wychodzi więc na to, że tamte pieniądze wydano na inne potrzeby, a miasto zamiast oszczędzać jeszcze bardziej się zadłuża* – podkreśla Lewandowski.

Na podparcie swej tezy cytuje też samego prezydenta Zbikowskiego, który przed kilkoma dniami napisał w swych mediach społecznościowych: *„Nadrabiamy wielomiesięczne zaległości i reorganizujemy przedwcześnie wydrenowany budżet miasta na ten rok.”*

Byłego wiceprezydenta zresztą ta sytuacja nie zaskakuje. Bowiem ani kampania referendalna, ani późniejsza kampania wyborcza nie sprzyjały zaciskaniu pasa i podejmowaniu niepopularnych w społeczeństwie decyzji natury finansowej czy fiskalnej. I wskazuje na kolejne kluczowe uwarunkowanie, które dotąd nie było publicznie dostrzegane. – *Niestety problem polega na tym, iż aby zaciągnąć jakąkolwiek nową pożyczkę, miasto realizujące program ostrożnościowy musi wystąpić o zgodę na nią do ministra finansów. Jeśli ten się na to nie zgodzi, pozostanie nam ogromna dziura w tegorocznym budżecie* – uważa Lewandowski.

Co więcej, jak zasadnie też wskazuje, brak realizacji programu ostrożnościowego i brak cięcia wydatków oznacza, iż rząd może zażądać natychmiastowego zwrotu ogromnej pożyczki udzielonej Zabrzu w wysokości około 330 mln zł. I z tego właśnie obciążenia finansowego miasto nie będzie w stanie się pozbierać. Z kolei bankructwo oznaczać będzie zawieszenie pracy obecnych władz samorządowych, radykalne cięcia finansowe i wprowadzenie rządu komisarza wyznaczonego przez rząd. I nie można wykluczyć, że byłaby nią ponownie Ewa Weber (wcześniej de facto nie była komisarzem tylko pełniącą funkcję prezydenta miasta do czasu nowych wyborów pod odwołaniu Rupniewskiej). – *Moim zdaniem to właśnie takim scenariuszem może być szachowany przez Koalicję Obywatelską obecny prezydent Zabrza Kamil Zbikowski. Bo jak widać wyraźnie, jest zdany na łaskę i niełaskę decyzji ministra finansów, a więc… polityka Koalicji Obywatelskiej* – zauważa Lewandowski.

Podsumowując zaś całą dyskusję o zadłużeniu Zabrza zdecydowanie zaprzeczył, jakoby winne temu były jego rządy oraz prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik. Takie stawianie sprawy było w jego ocenie klasyczną propagandą realizowaną przez prezydent Rupniewską. Jak wskazuje, podobna retoryka pojawia się we wszystkich miastach, gdzie doszło do zmiany władzy, ponieważ jest ona wygodna. – *Powody takiej retoryki są zasadniczo dwa. Pierwszym jest obawa, że ktoś sobie nie poradzi, więc korzystanie jest zawczasu i na starcie powiedzieć, że wszystko jest winą poprzednika. Jest też druga obawa, dużo poważniejsza, że były plany wyzbycia się poważniejszego majątku miasta. Stąd najpierw trzeba było wytłumaczyć mieszkańcom, że brakuje pieniędzy, a potem zbywać wszystko to, co jest do zbycia, niekoniecznie za godne pieniądze* – przekonuje Lewandowski i tezę tę bardzo wyraźnie zaprezentował właśnie we wspomnianym wywiadzie telewizyjnym. **(pej)**

REKLAMA

eprasa.pl d565c7bd1c

Ostatnie godziny głosowania na projekty Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy decydują o wydaniu 7,6 miliona złotych

Wymarzone inwestycje

Jeszcze tylko do końca dzisiejszego dnia (25 września) można elektronicznie oddać głosy w XII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Wybierać możemy spośród 56 projektów inwestycji dzielnicowych oraz 9 tzw. ogólnomiejskich. Wyniki tego społecznego wskazania poznamy 9 października, zaś zwycięskie przedsięwzięcia powinny zostać zrealizowane w przyszłym roku, po uruchomieniu przetargów. W sumie na ten cel miasto zarezerwowało 7,6 mln złotych: po 400 tys. zł dla tzw. dzielnic dużych, po 200 tys. zł dla dzielnic mniejszych oraz 1,2 mln zł na inicjatywy ogólnomiejskie.

Głosować można elektronicznie (na stronie https://ebok.miastozabrze.pl/platform/wibo-web/vote). Co istotne, w procesie wybierania inwestycji obywatelskich mogą uczestniczyć także dzieci i młodzież, choć w przypadku osób poniżej 13 roku życia wymagana jest zgoda rodziców. Każdy wyborca ma możliwość wskazania po jednym projekcie dzielnicowym i jednym ogólnomiejskim. W trakcie głosowania zostaniemy poproszeni o podanie danych personalnych, w tym adresu zamieszkania oraz numeru telefonu, zaś autoryzacja naszego głosu następuje poprzez wysłany na telefon kod sms lub link (na adres poczty e-mail). Istnieje także możliwość oddania tradycyjnego głosu „na papierze", ale wówczas trzeba odpowiedni formularz dostarczyć do urny ustawionej na parterze tzw. starego budynku urzędu miejskiego przy ul. Powstańców Śląskich.

Jednocześnie przedstawiciele władz miejskich apelują, by mieszkańcy nie uczestniczyli w żadnym zbiorowym zbieraniu ich danych czy podpisów w celu zagłosowania w ich imieniu. W przeszłości społeczności szkolne czy też różne stowarzyszenia „kolędowały" po swych dzielnicach i zbierały w ten sposób poparcie dla swych projektów. Jednakże było to robione na granicy prawa ochrony danych osobowych, a zdarzało się i tak, iż dane te były potem wykorzystywane nielegalnie do innych celów. Dlatego też na stronie urzędu miejskiego wyraźnie zapisano: *„Przetwarzanie danych osobowych bez zgody ich właściciela jest sprzeczne z powszechnie obowiązującym prawem. Artykuł 5a Ustawy o samorządzie gminnym stanowi też, że głosowanie w budżecie obywatelskim ma cechować się przymiotnikiem „bezpośrednie". Oznacza to, że wyborcy w drodze osobistego głosowania — bez żadnego pośrednictwa — dokonują wyboru. Nie jest zatem legalne zbieranie list poparcia lub list z danymi osób, aby następnie te dane wprowadzać do systemu do głosowania"* – brzmi oficjalna informacja.

Jak przekazał nam w poniedziałek (22 września) Eugeniusz Mizerski, odpowiedzialny w gminie za organizację budżetu obywatelskiego, jak dotąd w tegorocznej edycji głosowania ZBO udział wzięło blisko 17 tys. osób. Tymczasem w zeszłym roku było to około 20 tys. zabrzan. Do czwartku więc zapewne ta liczba nie zostanie przekroczona... Potwierdza to niestety malejące zainteresowanie społeczne i wyczerpanie się tego pomysłu, o czym wielokrotnie już pisaliśmy na naszych łamach. Skąd ta tendencja? Przede wszystkim przez ponad dekadę trwania ZBO lokalny rynek nasycił się inwestycjami najbardziej oczekiwanymi społecznie. Po drugie część inicjatorów zniechęciło się faktem, iż systematycznie ich pomysły przegrywały w głosowaniach w starciu ze szkołami i przedszkolami, które zawsze miały większą siłę oddziaływania poprzez społeczność rodziców uczniów i przedszkolaków. Jeszcze inna kwestią było to, iż na fizyczne zrealizowanie wymarzonych przez mieszkańców inwestycji magistrat potrzebował czasem nawet kilka lat z powodu zawiłości proceduralnych lub niedoszacowanych kosztów usług. Ostatnim zaś problemem jest to, iż każda dzielnica ma z góry zagwarantowaną pulę pieniędzy bez względu na frekwencję wyborczą. Nawet gdyby zagłosowała jedna osoba, fundusze i tak zostaną przekazane każdej dzielnicy. W efekcie aktywnie włączają się w to przedsięwzięcie tylko najbardziej zapaleni społecznicy. Co więcej, o ile kiedyś organizacja budżetu obywatelskiego była dla miasta dobrowolna i stanowiła novum w skali krajowej, o tyle obecnie jest to zadanie obowiązkowe i nie można po prostu z niego zrezygnować.

Dlatego dla zwiększenia zainteresowania i samej frekwencji, urzędnicy w tym roku dosłownie wyszli zza biurek w teren. Przez cały okres głosowania odwiedzali systematycznie poszczególne dzielnice i organizowali stacjonarne, tymczasowe punkty głosowań. – *Wystawialiśmy na miejscu stolik i krzesła, by każdy mógł spokojnie usiąść, zapoznać się z projektami i oddać swój głos. O konkretnych miejscach, terminach i godzinach tych spotkań sukcesywnie informowaliśmy mieszkańców na stronie internetowej miasta czy w naszych mediach społecznościowych. Choć zdarzało się, iż z powodu niekorzystnej aury, trzeba było odwoływać lub przesuwać w czasie te spotkania* – informuje Eugeniusz Mizerski. **(pej)**

REKLAMA

eprasa.pl d565c7bd1c

„Cud, że nie zginęłam z synkiem w tej kraksie”. Zabrzanka zbulwersowana, iż sprawca dostał tylko ustną reprymendę

Bmw jak wirujący pocisk

Jest ciąg dalszy ujawnionej przed tygodniem przez naszą redakcję sprawy kraksy drogowej na al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego (zabrzański odcinek drogi krajowej nr 88), której 22-letni sprawca - mimo stworzenia ekstremalnie poważnego zagrożenia w ruchu, uszkodzenia innego pojazdu (ciężarowego) oraz zablokowania ruchu na całej jezdni - otrzymał od interweniującego patrolu ruchu drogowego tylko ustne upomnienie. Po naszej publikacji i wstępnym zapoznaniu się ze sprawą, komendant zabrzańskiej policji Grzegorz Kasprzyk polecił wszcząć postępowanie wobec nieodpowiedzialnego kierowcy, tak by sprawiedliwość wymierzył mu jednak sąd. Podkreślmy jednak, że w tej historii nie chodzi o żadne tuszowanie przestępstwa ani nawet wypadku, lecz o odpowiedzialność za kolizję, a więc wykroczenie drogowe (obyło się bowiem na szczęście bez ofiar i rannych). Jednocześnie komendant uznał, iż jego podwładni nie złamali prawa tak łagodnie traktując sprawcę i nie wszczął wobec nich żadnych działań dyscyplinarnych. Tymczasem okazuje się, iż w tym zdarzeniu tylko cudem nie doszło do tragedii: dotarliśmy do świadka, który jest przekonany, że otarł się wraz z dzieckiem o śmierć.

Przypomnijmy, iż do kraksy tej doszło 17 września. Przy padającym deszczu młody kierowca bmw stracił panowanie nad pojazdem, wyleciał na przeciwległy pas drogi i uderzył w przód nadjeżdżającej ciężarówki. Na miejsce ściągnięto trzy zastępy strażackie, a cała al. Nowaka-Jeziorańskiego musiała zostać zamknięta na pewien czas.

Policjo, wstydź się

Po ostatniej naszej publikacji, na redakcyjnym profilu w mediach społecznościowych, wśród głosów oburzenia na postawę policjantów pojawił się wpis osoby, która – jak twierdzi – była naocznym świadkiem kraksy i o mało sama w niej nie ucierpiała. Także i ona nie dowierzała w to, jak łagodnie mundurowi potraktowali sprawcę. *„Kierowca tego bmw zanim zderzył się z jadąca zaraz za mną ciężarówką, o mało nie zabił mnie i mojego syna. Minęliśmy się dosłownie w ostatniej sekundzie. Upomnienie to jest jakaś totalna kpina. Halo Policja Śląska, naprawdę wstyd”* – napisała pani Magdalena Malcher. Jak zaznaczyła, w jej ocenie służby powinny rozważyć odpowiedzialność karną za usiłowanie zabójstwa, a nie ograniczać się do ustnej reprymendy, jak gdyby doszło do urwania komuś zderzaka…

Udało nam się skontaktować z tą zabrzanką, która w rozmowie z naszym dziennikarzem zrelacjonowała nam owe sekundy grozy, które przeżyła tamtego dnia. Jak podkreśla, sama kieruje samochodem od około 20 lat i wiele na drodze przeżyła i widziała, ale w tym wypadku jest zszokowana nie tylko brawurą młodego kierowcy, ale i niefrasobliwością policji. – *Tego dnia po prostu ułamek sekundy dzielił mnie i dziecko od śmierci. Jechałam prawym, czyli tym wolniejszym pasem w kierunku Bytomia, a obok mnie na przednim siedzeniu podróżował 14-letni syn. Nagle zobaczyłem samochód jak pocisk lecący wprost na mnie z naprzeciwka z zawrotną prędkością. Odruchowo odbiłam kierownicą na sąsiedni pas, który na szczęście akurat był wolny. Tymczasem to bmw lecąc dalej kolejne jakieś 200 metrów, zaczęło się obracać wokół własnej osi. To chyba uratowało tego młodego człowieka, bo nieco wytracił prędkość i wpadł na przód ciężarówki drugim bokiem, a nie przodem* – relacjonuje pani Magda.

Kobieta nie ma najmniejszych wątpliwości, iż gdyby nie jej nagły manewr, najpewniej zginęłaby wraz z synem w wypadku drogowym. – *Nie mogę zrozumieć tej niefrasobliwości policji. Zresztą choć zgłaszałam swoje dane kontaktowe pod numerem 112, a także w mediach społecznościowych wyrażałam dezaprobatę oznaczając śląską policję. Tymczasem nie otrzymałam ani żadnych wyjaśnień, ani nie przesłuchano mnie w charakterze świadka. Tak jakby zupełnie nic się nie stało* – żali się kobieta.

Komendant zareagował

Sprawę skandalicznie łagodnego potraktowania pirata drogowego ujawniliśmy w poprzednim wydaniu Głosu Zabrza. Wtedy jednak informacje były bardzo wstępne i szczątkowe. W związku z tym w ostatnich dniach przesłaliśmy do Komendy Miejskiej Policji listę bardziej szczegółowych pytań prasowych w tej niewiarygodnej historii. W imieniu komendanta odniósł się do nich rzecznik prasowy jednostki Sebastian Bijok: – *Zgodne z artykułem 41 kodeksu wykroczeń policjanci mieli prawo zastosować środek oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia. Na jego zastosowanie wpływ ma wiele czynników. Decyzja ta jest zależna od oceny konkretnej sytuacji oraz od postawy kierowcy. Jeśli ten wykazuje skruchę, współpracuje z funkcjonariuszem i nie jest recydywistą drogowym, istnieje większa szansa na zastosowanie pouczenia. Policjanci oceniają także, czy dane wykroczenie nie było wynikiem celowego działania, a raczej wynikiem nieuwagi lub nieświadomości przepisów. Decyzję o zastosowaniu środka oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia lub wystawienia mandatu podejmuje policjant ujawniający wykroczenie, jeżeli środek ten stosuje bezpośrednio po ujawnieniu popełnionego przez sprawcę wykroczenia. Tym niemniej zastosowanie pouczenia, nie zamyka drogi do skierowania wniosku o ukaranie do sądu albo nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego. W tym wypadku Komendant Miejski Policji w Zabrzu podjął decyzję o wszczęciu czynności wyjaśniających w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem do sądu o ukaranie sprawcy kolizji oraz zebrania danych niezbędnych do sporządzenia takiego wniosku* – informuje rzecznik zabrzańskich stróżów prawa.

Jak się okazuje, w skład patrolu, który podjął tak kontrowersyjną decyzję wchodzili: sierżant sztabowy mający za sobą 8 lat służby oraz starszy posterunkowy z rocznym stażem zawodowym. Niestety, odmówiono nam przedstawienia ich uzasadnienia dla podjętej decyzji. – *Policjanci nie muszą uzasadniać zastosowania pouczenia, przepisy prawa nie nakładają na nich takiego obowiązku* – ucina nasze pytanie Sebastian Bijok. Dodaje jednocześnie, iż analiza nagrań z tzw. kamerek nasobnych policjantów nie wykazała, aby funkcjonariusze dopuścili się jakichkolwiek nadużyć lub by poszli „na skróty”, bo np. w sprawcy rozpoznali znajomego albo wzięli łapówkę.

Natomiast w związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej spekulacjami i domysłami, rzecznik policji kategorycznie stwierdza: – *Sprawca kolizji nie jest obcokrajowcem, nie jest osobą publiczną ani powszechnie znaną. Należy przy tym zauważyć, że w trakcie czynności na miejscu zdarzenia policjanci nie ustalają czy uczestnicy interwencji są członkami rodziny osób publicznych* – podkreśla Bijok.

Rozdwojenie prawa?

Tyle oficjalnych wyjaśnień i odpowiedzi na nasze pytania. Z kolei w nieoficjalnych rozmowach i komentarzach w tej historii, niektórzy funkcjonariusze (nie związani z tym zdarzeniem) wskazują na pewne „rozdwojenie” prawa, jeśli chodzi o karanie kierowców popełniających wykroczenia drogowe i dowolność w doborze konsekwencji wymierzanych przez obecny na miejscu patrol. – *Z jednej strony mamy jednoznaczny taryfikator, który stanowi, iż za spowodowanie tego typu wykroczeń drogowych przewidziany jest mandat w kwocie od tysiąca do trzech tysięcy złotych. I to jest łatwo weryfikowalny fakt. Natomiast równolegle istnieje przepis stanowiący, iż funkcjonariusz ma pełne prawo do uznaniowego udzielenia pouczenia ustnego, którego zastosowanie w danym przypadku niejako „wyłącza” z obiegu obowiązujący taryfikator. Nie można bowiem jednocześnie udzielić pouczenia ustnego i nałożyć mandatu karnego* – wyjaśniają policjanci.

Podobno w tym wypadku jedną z okoliczności łagodzących miał być fakt, iż sprawca kraksy bardzo przeżył skutki swej niefrasobliwości, wyrażał bardzo głęboką skruchę. Nie bez znaczenia było także, iż że to jego własny samochód najbardziej ucierpiał w zderzeniu z ciężarówką. Mimo to trudno zrozumieć postawę policjanta z 8-letnim stażem, który widząc skutki brawurowej jazdy młodzieńca, poprzestał na słownej reprymendzie… **(pej)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

OGŁOSZENIE

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

OGŁOSZENIE

eprasa.pl d565c7bd1c

Za nami dzień alkoholowego zespołu płodowego

Choroba, której możesz zapobiec

FAS (skrót angielskiego: fetal alcohol syndrome) to nieuleczalna choroba, będąca bezpośrednim skutkiem toksycznego działania alkoholu na płód w okresie prenatalnym. Prowadzi do zaburzeń fizycznych i umysłowych, takich jak opóźnienia rozwojowe, niepełnosprawność umysłowa, specyficzne rysy twarzy, a także zaburzenia zachowania i koncentracji. Rokroczne dzień (9 września) poświęcony jest uświadomieniu przyszłym rodzicom, że ów zespół płodowy może wywołać nawet najmniejsza dawka alkoholu spożyta w czasie ciąży. Jest on obecnie najczęstszą przyczyną upośledzenia umysłowego w zachodniej cywilizacji i jedyną, której można całkowicie zapobiec.

Pierwszy zjazd lekarzy w tej sprawie odbył się w Nowej Zelandii 9 września 1999 roku: dziewiątego dnia, dziewiątego miesiąca, dla zaakcentowania wagi 9-miesięcznej abstynencji w ciąży. Z ideą ustanowienia dnia świadomości FAS/FASD wystąpili rodzice niepełnosprawnych dzieci z zespołem alkoholowym (FAS) i poalkoholowym (FASD), z Tucson w USA i Toronto w Kanadzie, gdzie wśród rdzennej ludności tego kraju notuje się najwyższy odsetek urodzeń dzieci obciążonych tymi zespołami (aż 25 do nawet 200 przypadków na tysiąc urodzeń). Na świecie częstotliwość występowania FAS szacuje się obecnie na 3-9 na tysiąc żywych urodzeń. We Francji (gdzie wino jest tradycyjnym napojem do posiłków) wskaźnik ten wynosi 4,8/1000, w USA 3/1000 a w Republice Południowej Afryki aż 40/1000. Matki osób urodzonych z FAS w okresie PRL-u twierdzą, że w okresie, gdy były w ciąży, sami lekarze zachęcali je, by dla poprawienia morfologii krwi wypijały wieczorem kieliszek czerwonego wina! Dziś, mimo iż świadomość społeczeństwa pod tym względem jest większa, problem FAS/FASD nie zniknął całkowicie. Lekarze alarmują, że rodzi się u nas obecnie więcej dzieci z FAS niż z zespołem Downa. Szacuje się, że co roku przybywa w naszym kraju blisko 900 dzieci z pełnoobjawowym FAS, a dziesięciokrotnie więcej ma inne zaburzenia opisywane jako FASD. Około procenta noworodków doświadcza różnych innych, negatywnych konsekwencji związanych z ekspozycją płodu na alkohol.

Objawy FAS mogą być bardzo różne, poczynając od małej głowy i charakterystycznych rysów twarzy (małe i szeroko rozstawione oczy, „płaska" twarz, krótki odstęp między nosem a górną wargą, która dodatkowo jest bardzo cienka). Takie dzieci zmagają się też z problemami fizycznymi, takimi jak opóźnienie wzrostu i rozwoju zarówno przed, jak i po urodzeniu, a także deformacjami stawów i kończyn. Najgorsze jednak są zaburzenia neurologiczne (niepełnosprawność umysłowa w różnym stopniu, deficyty w zakresie uczenia się, koncentracji, pamięci i myślenia abstrakcyjnego) i problemy behawioralne: trudności w funkcjonowaniu społecznym, nadwrażliwość na bodźce (np. hałas, światło), nadmierna pobudliwość oraz problemy z właściwą oceną sytuacji i planowaniem działań.

Pełnoobjawowy FAS stanowi 10 procent wszystkich zaburzeń rozwojowych związanych z ekspozycją płodu na działanie etanolu, noszących nazwę spektrum alkoholowych uszkodzeń płodu (FASD). A ponieważ FAS nie zawsze daje widoczne zmiany w wyglądzie zewnętrznym, wiele dzieci jest źle diagnozowana. W wyniku tego traktowane są one jako zdrowi rówieśnicy, a oczekiwania społeczne wobec nich są takie same jak wobec innych dzieci. Niemożliwość sprostania tym oczekiwaniom powoduje u nich frustrację, pogłębiając dodatkowo zaburzenia zachowania.

W Zabrzu pomocą i wsparciem dzieciom z zespołem FAS/FASD służą terapeuci z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Zabrzu (ul. 3 Maja 93a). – *Nasza poradnia nie zajmuje się jednak diagnozowaniem FAS. Trafiają do nas wyłącznie dzieci (nawet niemowlęta) z już zdiagnozowaną chorobą. Prowadzimy dla nich zajęcia terapeutyczne, a także udzielamy porad ich rodzicom, opiekunom i nauczycielom* – tłumaczy wicedyrektor tej placówki, Joanna Dorocicz. – *Natomiast najbliżej naszego miasta można zdiagnozować dziecko w Fundacji Fastryga w Świerklanach, przy ul. Rybnickiej 28b, gdzie od lat zajmuje się tym problemem dr Małgorzata Klecka z zespołem.*

Dorocicz dodaje, że z zajęć terapeutycznych korzystają dzieci z różnymi trudnościami w rozwoju emocjonalno–społecznym, wśród których znajdują się dzieci z FAS/FASD. Jednak statystyk, jaki procent ogółu one stanowią, poradnia nie prowadzi. – *Najważniejsza jest jednak profilaktyka, czyli całkowita abstynencja ciężarnych. Ideałem byłoby też, by przyszły ojciec dziecka, przygotowujący się do tej roli, już kilka miesięcy przed poczęciem również ją zachował* – zaznacza wicedyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć" OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**"
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„**KROMKA CHLEBA**"
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.
ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do czwartku 7.30-19.30, piątek 7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą
przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email:mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień
w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie
w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE"
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz.
15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne
do odwołania. www.
nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek
7.30-11.00, wtorek i środa
9.00-13.00

eprasa.pl d565c7bd1c

Kopalnia problemów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wcześniej MGW, w której (i nadal tak jest) gmina ma 51 procent udziałów, dostawało od miasta w sumie 7-8 milionów złotych. Problem zaczął się jednak dużo wcześniej, a szansą na ratunek miała być uchwała intencyjna podjęta latem 2024 roku przez Radę Miasta o przekazaniu Muzeum Górnictwa Węglowego w większościowy zarząd marszałkowi województwa śląskiego. I niestety od tamtego czasu sprawa praktycznie nie posunęła się ani o krok. A jak twierdzą pracownicy placówki grozi jej bankructwo, w najlepszym wypadku grupowe zwolnienia pracowników…

Inicjatorem oddania muzeum w całości była odwołana w referendum prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska. Zadłużone miasto pozbywając się finansowania placówki zaoszczędziłoby według niej grube miliony. Z jej zdaniem – choć po wielu sporach i dyskusjach – zgodzili się radni i w sierpniu 2024 roku wydali zgodę na przystąpienie do negocjacji w tej sprawie z marszałkiem. Przejęcie przez województwo miało – w obliczu zadłużonego Zabrza – zapewnić Muzeum stabilność finansową i rozwój. W listopadzie ubiegłego roku sejmik śląski wyraził (na drodze uchwały) wolę podjęcia się roli głównego organizatora Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Negocjacje miały być prowadzone jednak co do zachowania przez miasto prawa własności poszczególnych obiektów, promocyjnego korzystania z muzeum przez zabrzan, czy przynajmniej symbolicznego jednego procenta udziału. W trakcie dwustronnych rozmów okazało się zresztą, że województwo nie będzie dążyło do przejęcia muzeum w stu procentach. W czasie jednej z sesji sejmiku marszałek Wojciech Saługa mówił bowiem tylko o „głównym, decydującym ciężarze utrzymania tej jednostki".

W grudniu marszałek oraz miasto przewidywali, że wszystko uda się sfinalizować do końca kwietnia tego roku. Potem sprawy utknęły jednak w martwym punkcie, a w jednej z wypowiedzi w tej sprawie Saługa stwierdził, że ma wrażenie, że po stronie miasta proces idzie za wolno. Nic dziwnego, bo w Zabrzu szykowano się akurat do referendum… W międzyczasie Agnieszka Rupniewska wprowadziła w mieście – w porozumieniu z rządem – program ostrożnościowy i idące za nim wielkie finansowe cięcia. W konsekwencji miasto obniżyło wydatki na kulturę i zakładając, że MGW i tak przejmie województwo, przeznaczyło w uchwalonym przez Radę Miasta budżecie na 2025 rok dla niego dotację zaledwie w wysokości 1,2 mln złotych. Wcześniej szacowano, że na ten rok potrzeba będzie wysupłać z gminnej kasy nawet więcej niż w latach poprzednich, bo może wręcz 10 milionów!

Po odwołaniu Rupniewskiej, powołana na stanowisko pełniącej funkcję prezydenta Ewa Weber kontynuowała, a raczej rozpoczęła negocjacje na nowo. Twierdziła, że idą w dobrą stronę (postawiła kilka warunków mających m.in. zachować aktualny charakter placówki, ale podobno nie toczyły się one wokół zachowania konkretnego procentu udziału w nim miasta) i że powinny się zakończyć jeszcze przed wyborami prezydenckimi w Zabrzu. Niestety tak się nie stało, do podpisania umowy nie doszło i sprawę do załatwienia w spadku otrzymał nowy prezydent Kamil Zbikowski. Z niepotwierdzonych informacji docierających do naszej redakcji wynika, że stara się on o zachowanie 1 procenta udziałów w muzeum, zaś marszałek (jest także szefem Platformy Obywatelskiej w województwie) chce teraz przejąć je w całości. Negocjacje są w ewidentnym impasie.

Pytany o obecną sytuację w muzeum jego dyrektor Bartłomiej Szewczyk nie znalazł wczoraj czasu na przedstawienie Głosowi Zabrza stanu finansowego placówki. Z kolei Urząd Miejski poproszony o komentarz w sprawie „zaprzestania finansowania" muzeum poprosił o czas do konkretnego ustosunkowania się do komunikatu placówki. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że doraźnie miasto przekazało jednak muzeum (oprócz owych 1,2 mln zł) dodatkowe pieniądze. Marszałek też miał podjąć decyzję o dodatkowych 5 milionach złotych. A w marcu tego roku na modernizację podziemi Sztolni Królowa Luiza muzeum otrzymało z programu Feniks (z funduszy europejskich) aż 50 milionów złotych.

Przekazywane doraźnie kwoty nie pokrywają jednak ponoć kosztów bieżącego funkcjonowania i w związku z tym w muzeum dosłownie się gotuje. Związki zawodowe obawiają się, że dojdzie do zwolnień grupowych. Atmosfera pracy jest kiepska i stąd zapewne owa kuriozalna treść komunikatu o odwołaniu koncertu, która wywołała burzę w przeddzień święta miasta. To zbieg okoliczności czy zamierzony manewr? Tak czy siak, bardzo gorąco zapowiada się poniedziałkowa sesja radnych, gdyż muzealnicy chcą na niej wywołać temat upadającego MGW. – *Osobiście wielokrotnie odbyłem rozmowy w temacie naszego muzeum z prezydent Agnieszką Rupniewską oraz pełniącą funkcję prezydenta Ewą Weber informując je o bardzo trudnej sytuacji i prośbą o nie lekceważenie tego tematu* – mówi przewodniczący komisji kultury RM, a zarazem pracownik MGW Dariusz Walerjański. – *Za każdym razem miałem zapewnienie, że sprawa jest monitorowana. Tak jest i teraz, gdy prezydentem jest Kamil Zbikowski. W tym temacie równoległe działa też radna Urszula Potyka* (też pracuje w MGW – przyp. red). *Wiem niestety tylko tyle, że w chwili obecnej zostały podjęte decyzje o przedłużeniu funkcjonowania dotychczasowej umowy pomiędzy Miastem Zabrze i Marszałkiem Województwa Śląskiego. Wystosowałem zatem list do przewodniczącej komisji edukacji, nauki i kultury Sejmiku Województwa Śląskiego z prośbą o zorganizowanie w trybie pilnym spotkania, aby wspólnie wypracować stanowisko w temacie szybkiego zakończenia trudnej sytuacji i podpisania stosownej umowy, która będzie podstawą do wydatkowania z budżetu Marszałka Województwa Śląskiego środków finansowych potrzebnych na działalność statutową Muzeum Górnictwa Węglowego.* **(laz)**

Wielki hutniczy Piec zmienia oblicze

Nie tylko muzeum

Jedna z flagowych inwestycji ostatnich lat w Rudzie Śląskiej, a więc adaptacja Wielkiego Pieca huty Pokój przyspiesza. Ukończenie prac, których koszt szacowany jest na ponad 81 milionów złotych, zaplanowano na koniec przyszłego roku.

Przypomnijmy, że Wielki Piec uruchomiono w 1968 roku. Po latach eksploatacji i modernizacji, w 2012 roku, decyzją Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, został wpisany do rejestru zabytków. Sześć lat później miasto Ruda Śląska stało się jego formalnym właścicielem, przekazując w zamian spółce Stalmag inną nieruchomość. Dwa lata później Wielki Piec został częścią Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego.

Prezydent Michał Pierończyk, podczas wtorkowego (23 września) spotkania z dziennikarzami podkreślił, że inwestycja ma podwójne znaczenie dla miasta. – *Przedsięwzięcie z jednej strony pozwoli uchronić poprzemysłowe dziedzictwo, którego Wielki Piec jest prawdziwą perełką, a z drugiej przyczyni się do dalszej zmiany oblicza naszego miasta.*

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Wszelkie prace prowadzone są pod nadzorem konserwatora zabytków. – *Obecnie trwa naprawa i czyszczenie konstrukcji stalowej obiektu. Skorodowane elementy są wymieniane, a pozostałe są czyszczone i zabezpieczane antykorozyjnie* – relacjonuje Marcin Krummel z firmy Łęgprzem, wykonawcy inwestycji. Również komin przechodzi intensywne czyszczenie z użyciem specjalistycznych preparatów, co wkrótce przywróci mu dawny wygląd, natomiast budynek przesypowni otrzymał nowy stropodach z zamontowanymi świetlikami i izolację przeciwwilgociową. Jednocześnie rozpoczęto montaż stalowej konstrukcji nowego budynku wejściowego w części terenu od strony ul. Niedurnego, która swoim nowoczesnym designem dopełni całości. Montaż tej 300-tonowej konstrukcji potrwa około dwóch miesięcy. Nowy obiekt, nawiązujący do dawnej hali lejniczej, pomieści przestrzeń wystawienniczą, strefę spotkań i gastronomię. – *Budynek będzie wyposażony w windę i ruchome schody* – dodaje Krummel. – *Na dalszym etapie prac powstanie platforma widokowa ze ścieżką dydaktyczną, a budynki sterowni i maszynowni zostaną zaadaptowane na cele muzealne. Z myślą o najmłodszych powstanie plac zabaw nawiązujący do tradycji hutniczej oraz ogród edukacyjny. Cały teren zostanie dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych.*

Budowa Wielkiego Pieca przed ponad półwieczem trwała zaledwie 105 dni, zamiast szacowanego 1,5 roku. Może więc i jego rewitalizację uda się sfinalizować przed terminem? **(eska)**

eprasa.pl d565c7bd1c

Nie tyko w Kończycach odbywają się zajęcia dla kilku pokoleń zabrzan

Wymiennikownia sztuk różnych

Do niecodziennej jednodniowej i pierwszej tego typu wystawy *Razem w ramie* doszło 19 września w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Zabrzu-Kończycach przy ul. Dorotki 3. Ramię w ramię pokazali swe dzieła i spotkali ze sobą nie tylko uczestnicy wcześniejszych zajęć plastycznych i warsztatów artystycznych organizowanych w tej placówce, ale także artyści sztuk plastycznych i rękodzielniczych, którzy odpowiedzieli na apel i zaproszenie Centrum Sprawiedliwej Transformacji w Zabrzu, by pochwalić się swymi talentami. Kilkanaście osób pokazało swe obrazy, rzeźby, hafty, witraże, biżuterię, instalacje i ozdoby z różnych materiałów. Były nawet anioły wykonane z... montażowej pianki budowlanej!

DOK KOŃCZYCE

– Nie należę do żadnego zespołu ani grupy plastycznej – przyznaje Marianna Wróbel, która przyjechała do Kończyc z dwoma obrazami z Zaborza. *– Uczę się malowania sama od jakiś pięciu lat i chyba już pora, by udać się na profesjonalne lekcje... Pokazuję Sokolnicę* (szczyt w Pieninach) *oraz wnętrze kościoła św. Józefa. Tę świątynie będę malować jeszcze raz, bo oprócz uroków światła witraży chcę pokazać jego charakterystyczne ceglane mury. To wspaniałe, że mogę spotkać się z podobnymi sobie pasjonatami. Mam nadzieję, że to nie ostatnia taka impreza, tętniąca energią i inspiracją.*

Centrum Sprawiedliwej Transformacji w Zabrzu (tel. 733 069-975, 733 086-620, e-mail: kontakt.centrumzabrze@gmail.com) to projekt którego celem – poprzez spotkania, wyjazdy integrujące i wszelkiego rodzaju inne wydarzenia – jest rozwijanie dialogu społecznego, w tym międzypokoleniowego oraz stymulowanie inicjatyw lokalnych związanych ze zmianami regionu. Wszystkie spotkania (w różnych częściach miasta) odbywające się w ramach projektu są bezpłatne (współfinansowane są przez Unię Europejską), przeznaczone dla osób od 15 roku życia mieszkających, pracującym lub uczącym się w Zabrzu. Organizatorzy zapewniają niezbędne materiały i poczęstunek.

– Mój zawód, albo rola w projekcie – gdy ktoś już mnie pyta, co tak właściwie robię – to organizatorka społecznościowa – mówi Anna Miczka-Klosa z Katowic, pomysłodawczyni kończyckiego wernisażu. *– Z zawodu jestem zaś socjologiem po Uniwersytecie Śląskim, udzielam się także w obszarze społecznym jako trenerka i kołcz. W ramach CST organizuję zatem przeróżne zajęcia i aktywności. Potrafię się wsłuchać w potrzeby mieszkańców i stąd to artystyczne spotkanie-wystawa. To właściwie pomysł uczestników warsztatów plastycznych, prowadzonych w Kończycach co tydzień w dwóch grupach po 20 i 25 osób.*

Niebawem w tym miejscu kolejne dwa wydarzenia w ramach Centrum Sprawiedliwej Transformacji. 2 października w godzinach 13-20 odbędzie się *Wymienialnik*, podczas którego każdy może przynieść swoje niechciane (ale nie zniszczone), czyste ubrania i zamienić je na inne z kimś innym. 15 października o godz. 17 ruszy zaś impreza *Znajdź swój rytm:* na wspólne muzykowanie, koncert i rozmowy o dźwiękach zaprosi instrumentalistka z Filharmonii Zabrzańskiej. **(jak)**

Ikony w Zabrzu maluje, a właściwie pisze – bo takie jest nazewnictwo ich tworzenia – niewiele osób, ale za to zrzeszonych m.in. w Śląskiej Szkole Ikonograficznej Anastasis organizującej warsztaty przy parafii św. Wojciecha. W ubiegłym tygodniu w domu rekolekcyjnym przy ul. Wolności 198 odbyły się natomiast oryginalne zajęcia pisania ikon, według techniki osiadłego w USA, a urodzonego w Rosji prawosławnego księdza Anthony Gunina. Prowadziła je Dorota Żak z Sędziszowa Małopolskiego (podkarpackie).

Wprawieni pisarze sięgnęli po nową technikę tworzenia

Ikony Zabrza

– Do pisania ikon przekonałam się kilkanaście lat temu, po poważnym urazie kręgosłupa – mówi Żak. *– Uważam, że pozwoliło mi to przyspieszyć rehabilitację, bo to nie tylko zajęcia plastyczne, ale cała bogata sfera duchowa, niezwykle ważna przy tym rodzaju twórczości. Teraz współpracuję z Klasztorem Braci Mniejszych Kapucynów w Sędziszowie Małopolskim przy organizacji warsztatów z mistrzami ikonografii: Antonemi Jekateriną Daineko, Siergiejem Gubickim czy właśnie Guninem.*

Ikony tego ostatniego są „lekkie", kolory się przenikają, nie są tak konkretne jak w dziełach bizantyjskich, przypominają akwarele. Ich pisanie wymaga jednak szczególnego skupienia i precyzji. Stąd wykładowczyni za temat warsztatów zabrzańskich obrała św. Franciszka, którego uważa za jednego do łatwiejszych do napisania.

– Każdy z nas pracował nad jedną ikoną przez pełnych siedem dni – mówi zabrzanka Beata Byczewska, której prace prezentowane były już m.in. na ekspozycjach, także w Zabrzu. *– Na koniec zostały poświęcone. Nie planowaliśmy żadnej wystawy, choćby z tego powodu, że nie wiedzieliśmy czy z racji zastosowania nowej techniki będzie się czym chwalić.*

Dorota Żak wypowiadała się jednak o nich z uznaniem. Zabrzańscy pisarze okazali się na tyle utalentowani i sprawni, że nauczycielka miała nawet wolny czas, by zwiedzić Zabrza. Nie powędrowała jednak szlakiem kościołów, ale odwiedziła za to ikonę miasta – stadion Górnika i była pod wielkim wrażeniem Areny Zabrze. **(jl)**

Dzieło Władysława Reymonta pretekstem do spojrzenia na Zabrze

Ziemia obiecana?

W dawnym Domu Kawalera (Zabrze, ul. Hagera 41), zabytkowym budynku poprzemysłowym (hotel dla robotników kopalni Ludwik) odrestaurowanym przez firmę Demex, odbyła się ostatnia odsłona projektu *Reymont – reaktywacja* prowadzonego przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Podczas wykładów, prelekcji, dyskusji, wernisażu fotograficznego i zwiedzania wspomnianej kopalni poszukiwano odpowiedzi na pytanie: czym jest dla nas Zabrze? Ziemią obiecaną, inspiracją, a może lekcją historii, która wciąż zaskakuje?

UM ZABRZE

Impreza rozpoczęła się od ekspozycji fotografii mieszkańców, które powstały podczas kilku plenerów w poprzemysłowych dzielnicach Zabrza, prowadzonych przez fotoreportera Arkadiusza Golę (kiedyś dziennikarza Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej), laureata licznych nagród, autora wystaw i albumów (ekspozycja zwykłych i niezwykłych ujęć naszego miasta czynna będzie przez co najmniej miesiąc w holu Domu Kawalera). W ramach projektu odbyły się także historyczne spacery po Zabrzu z przewodnikiem Piotrem Hnatyszynem, podczas którego także robiono zdjęcia.

Potem podczas seminarium Zbigniew Barecki (prezes Demeksu) pokazał, jak rewitalizacja przywraca życie obiektom poprzemysłowym, a historyk Dariusz Walerjański opowiedział o wielowyznaniowym obliczu miasta, z kolei Sebastian Rosenbaum przeniósł przybyłych do Zabrza roku 1945, zaś Magdalena Gościniak spojrzała na miasto oczami Władysława Reymonta i zadała pytanie, czy to naprawdę miejsce na biznes niczym XIX-wieczna Łódź z powieści noblisty *Ziemia obiecana*? **(laz)**

eprasa.pl d565c7bd1c

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

25 września (godz. 10) – Antoine de Saint Exupery *Mały Książę*; **27-28 września (godz. 18)** – Zbigniew Stryj *Archiwum '59*. Opowieść o historii zabrzańskiego teatru, od czasu powstania jego budynku w 1900 roku, na tle dziejów miasta, obfitująca w nieznane i zaskakujące fakty historyczne, z elementami humoru i nostalgicznych wspomnień z wykorzystaniem archiwalnych materiałów. Teatralna opowieść o przeszłości, która zbudowała teraźniejszość; **30 września (godz. 10), 1 października (godz. 9) i 2 października (godz. 10)** – Aleksander Fredro *Zemsta;* **4 października (godz. 18)** – Tomasz Niedziela i Renata Spinek *Freud się kłania*.

KOŚCIÓŁ ŚW. JÓZEFA
Zabrze, Roosevelta 104
tel. 32 271 69 90

28 września (godz. 18) – 30. Zabrzański Międzynarodowy Festiwal Organowy: dzieła Bacha, Mascagniego, Boellmanna Stolzelsa, Haendla, Mozarta i Nowowiejskiego wykonają Tadeusz Barylski (z Częstochowy) na organach i Krakowski Kwintet Dęty

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA
Zabrze, ul. Reymonta 7a
tel. 32 271-46-70

25 września (godz. 17) – 30. Zabrzański Międzynarodowy Festiwal Organowy: koncert uczniów.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

25 września (godz. 10) – otwarcie wystawy ilustracji Daniela Baranowskiego *Eus Deus Kosmateus;*

27 września (godz. 18) – Święto Miasta Zabrze *Piosenka jest dobra na wszystko*: Olga Bończyk (na zdjęciu) z zespołem oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zabrzańskiej (o innych wydarzeniach z okazji święta gminy czytaj na str. 1 i 2); **28 września (godz. 16)** – Marc Camoletti *Pomoc domowa* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

PUB OFFICYNA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 786 11-56-18

25 września (godz. 19) – Cezary Jurkiewicz *Utopia* (stand-up).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Hałdy Michałkowickie* (fotografie stawów powstałych na poprzemysłowych terenach; czynna do 30 września).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej*.

SPOŁECZNY DOM KULTURY WAJZERA21
Zabrze ul. Wajzera 21
tel. 786 511-540

27 września (godz. 11) – jesienna „wymianka" ubraniowa (na miejscu dostępne będą maszyny do szycia do ewentualnych przeróbek krawieckich).

CENTRUM PRZESIADKOWE
Zabrze, ul. Goethego 1

27 września (godz. 18) – *Joga, Oddch i „Skrzypałka" na dachu* (darmowe zajęcia relaksacyjne z medytacjami i muzyką).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

3 października (godz. 19) – *Nie dokazuj* – przeboje Marka Grechuty i Jana Kantego Pawluśkiewicza w wykonaniu trio: Katarzyna Pakosińska, Rafał Cieszyński i Staszek Karpiel-Bułecka. W programie także liczne anegdoty o artystach, opowieści o sztuce i życiu prywatnym.

WYSTAWA: *Życie po życiu, czyli coś z niczego* (prace aktora Teatru Nowego Krzysztofa Urbanowicza rzeźbione w drewnie i wykonane także z odpadów).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Gutenbergowi drukiem* – linoryty Ryszarda Dasiewicza z Gliwic (finisaż: **29 września, godz. 17**).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: *Krajobrazy* (prace czytelnika Karola W.).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

27 września (godz. 9) – *Mikulczyce, miejsca w których mieszkają historie* – około 5-kilometrowy spacer po dzielnicy z przewodnikiem (zapisy pod nr tel. 506 557-904, zbiórka na przystanku tramwajowym przy ul. Zwrotniczej).

WYSTAWA: *To się nie mieści w głowie! Sztuka intuicyjna z kolekcji Muzeum Miejskiego w Zabrzu* (dwieście eksponatów – obrazów, rysunków, rzeźb w drewnie i węglu – najwybitniejszych przykładów plastyki nieprofesjonalnej)

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na miejscu czynna jest (pod samym szczytem) kawiarnia-bistro.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276-983

WYSTAWA: pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy. Eksponaty prezentowane są tematycznie: park pomników, kapsuła czasu, motoryzacja, wydawnictwa. Czynna od środy do niedzieli (godz. 10-18). W niedziele w cenie biletu zwiedzanie z przewodnikiem.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim. Strefa dla dzieci i młodzieży łącząca zabawę z edukacją – Park 12C.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

26 września (godz. 17) – spotkanie autorskie z Tytusem Kamilem Rolskim poświęcone książce *Piszę ciszę*.

WYSTAWA: *Osiedle Z* (ekspozycja fotograficzna Artura Jastrzębskiego, założyciela Tyskiego Towarzystwa Fotograficznego wyróżnionego za swoje osiągnięcia złotym i brązowym medalem Fotoklubu RP).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

3-4 października (godz.19.30) – IQ (promocja albumu The IQ Weekender 2024, nowe hity grupy i spotkanie z muzykami oraz sesja zdjęciowa).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne. Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim.

TEGO **NIE** MOŻESZ **PRZEGAPIĆ**

Komediowy hit!

Ponad dwie godziny wartkiej akcji i nieprzerwanego śmiechu - to wszystko z gwiazdorską obsadą w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu już 28 września o godz. 16.

Olga i Norbert to małżeństwo, w którym miłość została uśpiona. Każde z nich nieudolnie szuka wrażeń u boku innych osób. Pewnego wieczoru, przez niewinne kłamstwo, oboje pojawiają się w domu ze swoimi kochankami… Zapobiec katastrofie może tylko Nadia, tytułowa pomoc domowa. Ta zamieni tę noc w farsę, jakiej nikt jeszcze nie widział! Dzięki jej sprytowi miłość zwycięży, lecz nim do tego dojdzie, Nadia nie raz stanie na głowie i wymyśli intrygę pełną zabawnych zwrotów akcji.

Pomoc domowa to jedna z najlepszych fars mistrza gatunku Marca Camolettiego, którą na język polski przełożył Bartosz Wierzbięta, znany z doskonałego tłumaczenia filmowego *Shreka*. **(kub)**

eprasa.pl d565c7bd1c

na ekranach
HITY TYGODNIA

26 września (piątek), godz. 23.05 polsat

Mumia

film sensacyjny

Od wieków w grobowcu ukrytym w piaskach pustyni spoczywa starożytna księżniczka, której przeznaczenie nie zdążyło się wypełnić. Kobieta budzi się w dzisiejszych czasach. Jest zła na niesprawiedliwość, która ją spotkała. Jej złe nastawienie rosnące przez tysiące lat, przybrało rozmiary wymykające się ludzkiej wyobraźni. Od gorących piachów pustyni, przez tajemnicze labirynty ukryte pod dzisiejszym Londynem, Mumia budzi nowy wszechświat bogów i potworów. Do walki z potworami staje komandos marynarki wojennej Nick Morton.

26 września (piątek), godz. 23.55 TV puls

Komando

film sensacyjny

Arnold Schwarzenegger w swoich najlepszych latach i w najlepszej formie. W „Commandzie" nie ma czasu na negocjacje i jakiekolwiek układanie się z wrogiem. Pościg, walka i zwycięstwo, czyli to co najbardziej lubimy. Wycofany ze służby pułkownik komandosów John Matrix (Arnold Schwarzenegger) żyje sobie spokojnie ze swoją córeczką z dala od ludzi. Jego wrogowie, wśród nich dawny kolega z wojska niejaki Bennett (Vernon Wells), zamierzają wykorzystać maszynę do zabijania jaką jest Matrix do swoich niecnych celów. Porywają dziewczynkę, a w zamian za jej uwolnienie pułkownik ma pomóc im w przejęciu władzy w jednym z karaibskich państewek. John Matrix strzałem z karabinu zamyka usta posłańcowi, który oznajmił mu to ultimatum i wyrusza w pościg. Najpierw samochodem, potem samolotem, łodzią aż w końcu staje na terytorium nieprzyjaciela. W tej akcji pomaga mu niewinna i czarująca Cindy (Rae Dawn Chong). Kiedy na wyspie lądują regularne oddziały, by pomóc Matrixowi w walce, ta jest już dawno skończona.

27 września (sobota), godz. 21.50 TVP 1

Tyle co nic

dramat obyczajowy

Trzymający w napięciu dramat społeczny osadzony w realiach współczesnej polskiej wsi. Grupa rolników organizuje protest pod domem posła, który wbrew wcześniejszym obietnicom zagłosował przeciwko ich interesom. W tym samym czasie zostają odnalezione zwłoki jednego z okolicznych rolników. Wszyscy podejrzewają lidera protestu, Jarka, mimo że zmarły był jego najbliższym przyjacielem. Mężczyzna rozpoczyna własne śledztwo, które prowadzi go do poznania prawdziwych przyczyn śmierci nieboszczyka, a przy okazji weryfikuje postawy ludzi w jego otoczeniu.

27 września (sobota), godz. 23.35 polsat

Psy 3. W imię zasad

film sensacyjny

Nie jest możliwe, aby powrót do nowych realiów po latach odsiadki przebiegł gładko. Franz Maurer wychodzi z więzienia i wkracza w nową Polskę, w której nic nie jest takie, jak zapamiętał. Być może tylko ludzka moralność nie ugięła się pod wpływem czasu, a zepsucie i korupcja nadal błyszczą jak za dawnych lat. Jak odnajdzie się w świecie, w którym dawne zasady i lojalność przestały obowiązywać? Los ponownie połączy Franza i „Nowego" a ich spotkanie zmieni wszystko. Stare zasady nie umarły, a Franz sam nie planuje odejść w niepamięć

28 września (niedziela), godz. 19.05 *film sensacyjny*

Operacja „Piorun"

TVP 2

Międzynarodowy syndykat zbrodni Spectra żąda okupu w wysokości 100 mln funtów, grożąc - w razie nieotrzymania pieniędzy - zdetonowaniem dwóch bomb atomowych wykradzionych z arsenałów NATO. Z pomocą pięknej Domino, kochanki szefa organizacji Emilio Largo i siostry majora Dervala z NATO, Jamesowi Bondowi udaje się zlokalizować karaibską kryjówkę przywódcy Spectry. Agent 007 odkrywa także, że bomby umieszczono w podwodnej grocie, ale zanim zdoła przekazać tę informację do CIA, zostaje schwytany i uwięziony. Emilio Largo przenosi bomby na pokład swego ogromnego jachtu i wyrusza w kierunku Miami. Rannemu w nogę Bondowi udaje się wreszcie wydostać z podwodnego „więzienia". Rozpoczyna się szaleńcza pogoń za szefem Spectry.

28 września (niedziela), godz. 23.30 *komedia*

Wystrzałowe wesele

polsat

Szaleńczo zakochani Darcy i Tom formalizują związek. Wymarzone wesele ma być inne niż wszystkie tego typu ceremonie, dlatego luksusowa impreza odbywa się na egzotycznej wyspie. Zanim padnie sakramentalne tak, zamieszanie wokół przygotowań do ślubu niweczy entuzjazm zakochanych.

eprasa.pl d565c7bd1c

W STRONĘ NATURY

Zapłacimy więcej za napoje, ale po zwrocie opakowań odzyskamy koszt kaucji i to bez okazywania paragonu

Nowy system

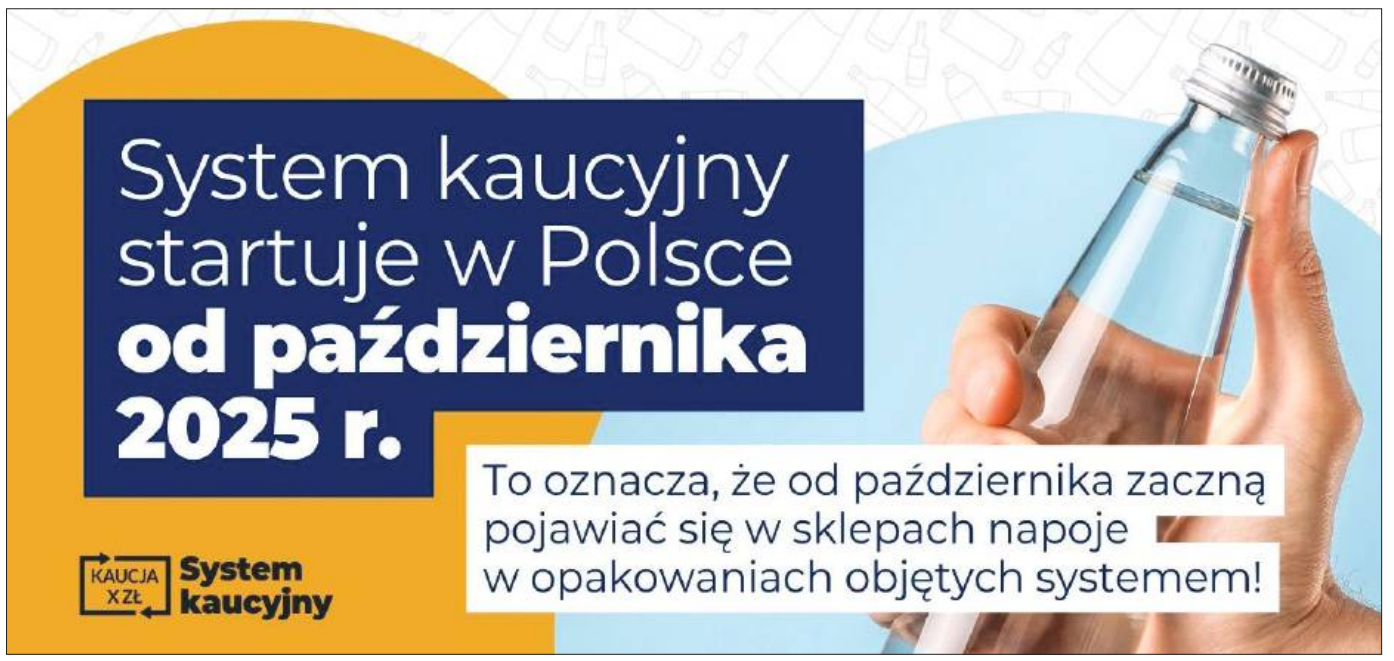

1 października rusza w Polsce obowiązkowy system kaucyjny na opakowania plastikowe i metalowe. Zwrot pojemników i odbiór kaucji można będzie dokonać w punktach zbiórki i butelkomatach. Wystarczy oddać puste, niezgniecione opakowanie z odpowiednim logo systemu kaucyjnego. Kaucja doliczana będzie na rachunku przy zakupach i uwidoczniona jako osobny koszt. Do zwrotu pieniędzy ów rachunek nie będzie jednak potrzebny.

Nie oznacza to, że nagle od najbliższej środy na wszystkich tych opakowaniach pojawi się stosowne logo i wszędzie z automatu ruszy ów kaucyjny system. Opakowania będą wprowadzane do handlu systematycznie, a część produktów jeszcze bez logo będzie długo dostępna na półkach sklepowych, gdyż wprowadzone zostały do handlu jeszcze we wrześniu. Z drugiej zaś strony niektóre sieci handlowe uruchomiły pilotażowo butelkomaty stosując zwrot (bony zakupowe) za plastikowe opakowania bez logo kaucyjnego

System kaucyjny działa w wielu krajach Europy. Pionierem była Szwecja (1984 rok), później system wprowadziły m.in. Norwegia (1999) i Dania (2002). W Niemczech automaty kaucyjne są dziś standardem w supermarketach. Polska jest drugim co do wielkości krajem w Unii Europejskiej, który wprowadzi takie rozwiązanie.

Wysokość kaucji za plastikowe butelki do 3 litrów oraz puszki aluminiowe do 1 litra wynosić będzie 50 groszy. Od 1 stycznia 2026 roku wprowadzona zostanie jeszcze kaucja 1 zł za butelki szklane wielokrotnego użytku (do 1,5 litra). Opakowania muszą być czytelnie oznaczone logo kaucyjnym wraz z informacją o wysokości kaucji. Za opakowania bez logo nie będzie naliczana kaucja.

Opakowania oddawać będzie można w punktach skupu lub automatach we wszystkich sklepach o powierzchni powyżej 200 metrów kwadratowych, mniejszych sklepach, które sprzedają produkty w opakowaniach objętych systemem, innych sklepów i placówkach, które dobrowolnie przystąpią do systemu. Wiele marketów i automatów będzie proponować zwrot kaucji nie w gotówce, lecz w formie bonu na zakupy. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z przepisami konsument ma prawo zażądać zwrotu gotówki. Sklep nie może zmusić klienta do przyjęcia bonu zamiast pieniędzy. Jeśli automat wydrukuje bon, można go wykorzystać na zakupy albo wymienić na gotówkę przy kasie.

Głównym celem wprowadzenia systemu kaucyjnego jest ochrona środowiska. Plastikowe butelki po napojach to jedne z najczęściej spotykanych śmieci w lasach, parkach i na plażach. Dzięki kaucji część z nich nie trafi do kosza ani do rowu, lecz do recyklingu. Co istotne, do oddania butelki nie będzie potrzebny paragon. Oznacza to, że nawet osoby zbierające śmieci w ramach wolontariatu będą mogły odzyskać kaucję i przy okazji zarobić. Zakłada się (takie są ambitne cele Unii Europejskiej), że do powtórnego użycia i recyclingu trafiać będzie od 2029 roku 90 procent plastikowych opakowań. **(jak)**

Czyste powietrze: aplikuj!

W samym tylko wrześniu podczas jednego tygodnia w województwie śląskim w ramach programu *Czyste powietrze* złożono 164 wnioski na łączną kwotę blisko 8,8 mln złotych dofinansowania. Program skierowany jest także do gmin. 8 września podpisana została np. umowa o powierzenie grantu w ramach projektu *Czyste Zabrze – transformacja energetyczna miasta. Budynki mieszkalne*. Projekt zakłada wsparcie inwestycji w odnawialne źródła energii w budynkach mieszkalnych. Jego celem jest poprawa efektywności energetycznej, zmniejszenie emisji zanieczyszczeń oraz rozwój energetyki rozproszonej opartej na rozwiązaniach przyjaznych środowisku.

Program *Czyste powietrze* realizowany jest od kilku lat, oferuje dofinansowanie na wymianę starych pieców i kotłów na paliwo stałe, docieplanie budynków, instalację nowoczesnych źródeł ciepła, a także montaż odnawialnych źródeł energii, takich jak panele fotowoltaiczne. Województwo śląskie, będące jednym z regionów o największym stężeniu smogu, aktywnie uczestniczy w tej inicjatywie, co pokazują najnowsze statystyki. Jak informuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej od początku trwania programu w naszym regionie złożono ponad 146 tysięcy wniosków, a łączna kwota wypłaconych dotacji wyniosła blisko dwa miliardy złotych!

Z myślą o wszystkich uczestnikach programu WFOŚiGW udostępnił praktyczny poradnik *Audyt bez błędów – Zrozum. Wypełnij. Skorzystaj*. Zawiera on praktyczne wskazówki do Dokumentu Podsumowującego Audyt Energetyczny (DPAE), wymaganego w nowej odsłonie programu *Czyste powietrze*, do którego nabór ruszył 31 marca. W poradniku (do pobrania ze strony internetowej wfosigw.katowice.pl) znajdują się praktyczne wskazówki i przykłady wypełniania wniosku, odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, ostrzeżenia przed typowymi błędami. **(jak)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl d565c7bd1c

Mieszkańcy mogli oglądać pojedynki ochotniczych drużyn pożarniczych oraz pokaz ich zawodowych kolegów

Zawody i pokazy

Wśród dorosłych strażaków–ochotników zwyciężyła drużyna z Grzybowic, przed ekipą Makoszów, natomiast wśród zespołów młodzieżowych reprezentanci tych dzielnic zamienili się czołowymi miejscami – takie były wyniki miejskich zawodów sportowo-pożarniczych jednostek OSP w Zabrzu, które w minioną sobotę odbyły się na stadionie Quo Vadis (ul. Daleka 2). W zmaganiach wzięły udział cztery męskie drużyny pożarnicze, jedna kobieca oraz cztery młodzieżowe, a w każdej z tych kategorii rywalizowano w dwóch konkurencjach: sztafet pożarniczych oraz ćwiczeń bojowych. Patronat prasowy nad wydarzeniem sprawowała redakcja Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej.

Przybyłych zawodników i mieszkańców powitał związany z Kończycami Michał Hoszkiewicz, prezes Związku Ochotniczych Straży Pożarnych komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Zabrzu - RP w Zabrzu, a rywalizację zawodniczą zainaugurował Tomasz Bajerczak. Prażące słońce i wysoka temperatura była dodatkowym wyzwaniem dla zawodników, choć akurat wszechobecny żar był dla nich niczym nadzwyczajnym. – *Zawody przebiegały w duchu zdrowej, sportowej rywalizacji. Wszyscy uczestnicy wykazali ogromne zaangażowanie, determinację oraz wolę walki. Atmosfera była pełna emocji i pozytywnej energii, a każdy startujący w zawodach strażak dał z siebie wszystko* – komentuje Wojciech Strugacz, rzecznik zabrzańskich strażaków.

Dodatkową atrakcją wydarzenia były widowiskowe pokazy przygotowane przez zawodowych funkcjonariuszy straży pożarnej w Zabrzu. Zaprezentowali oni działania ratownicze, przeprowadzili instruktaż pierwszej pomocy oraz zademonstrowali nowoczesny sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie. Pokazy były świetną okazją dla mieszkańców, a zwłaszcza dla młodszego pokolenia, aby z bliska zobaczyć, jak wygląda praca ratowników. – *Nie bez znaczenia jest fakt, iż zawody miały również wymiar integracyjny. Łączyły pokolenia, budowały więzi między jednostkami oraz mieszkańcami* – dodaje Strugacz.

Jednym z organizatorów zawodów był prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, który również obecny był na stadionie i osobiście nagrodził najlepszych (na zdjęciu). Wśród przybyłych gości dostrzec można było także senator Halinę Biedę (Koalicja Obywatelska), kapelana diecezjalnego strażaków zabrzanina ks. Piotra Szczygielskiego oraz przewodniczącego Rady Miasta Zabrze Grzegorza Olejniczaka (Koalicja Obywatelska).

(pej)

UM ZABRZE

PSP ZABRZE

REKLAMA

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej jest gotowe na jesienne chłody

CIEPŁO BEZ KOMPROMISÓW

Zbliżający się październik to nie tylko pierwsze urokliwe jesienne poranki i kolorowe liście na chodnikach, ale przede wszystkim chłód, a zatem początek sezonu grzewczego. ZPEC Sp. z o.o. od ponad 55 lat dba o to, by już o tej porze mieszkańcy Zabrza mogli bezpiecznie i komfortowo korzystać z ekologicznego ciepła w swoich domach.

Jesteśmy gotowi na nowe wyzwania. Nasi specjaliści przez ostatnie miesiące ciężko pracowali. Zakończyliśmy wszystkie zaplanowane na ten okres remonty i prace modernizacyjne na sieci ciepłowniczej. Dzięki temu poprawiliśmy szczelność rur oraz zoptymalizowaliśmy pracę sieci, by minimalizować straty ciepła. Wszystko to dla stabilnej i niezawodnej dostawy ciepła nawet przy najniższych temperaturach.

Mimo że latem skupialiśmy się na remontach i modernizacjach, nieustannie zapewnialiśmy ciepło do przygotowania ciepłej wody użytkowej. Bywa jednak, że ze względu na konieczne prace modernizacyjne i remontowe na sieci lub, jak w tym roku w źródle ciepła Fortum, musieliśmy wyłączyć dostawę na kilka dni – takie krótkotrwałe przerwy są niezbędne, aby w sezonie grzewczym zagwarantować Państwu niezawodność i najwyższą jakość dostarczanego ciepła. Pracujemy nad tym aby z roku na rok przerwy te były krótsze i mniej uciążliwe lub nie było ich wcale.

W tym czasie rozbudowaliśmy także naszą sieć – przyłączyliśmy kolejnych Odbiorców. Wykonaliśmy przyłącza do nowego obiektu Miejskiego Ogrodu Botanicznego, do historycznego i prestiżowego dawnego hotelu Admirals Palast, do budynku mieszkalnego przy ul. De Gaulle'a 12-16 likwidując piece indywidualne (niska emisja) oraz do obecnie budowanych, nowych budynków wielorodzinnych przy ul. Reymonta/Roosevelta, Staromiejskiej i Armii Krajowej. To kolejny krok w kierunku zrównoważonego rozwoju miasta i wsparcia lokalnej infrastruktury.

Zanim temperatura spadnie, zachęcamy wszystkich zarządców/właścicieli do kontroli swoich instalacji grzewczych. Warto zwrócić uwagę na stan zaworów i odpowietrzników, izolację rur, czystość filtrów czy ciśnienie w instalacji. Działania takie pozwolą uniknąć awarii, nieplanowanych przerw w ogrzewaniu i bezproblemowo wejść w nowy sezon grzewczy.

Przed sezonem przypominamy, że oszczędzanie ciepła – myślenie o środowisku, idzie w parze z troską o rodzinny budżet. Aby zmniejszyć rachunki za ogrzewanie i poprawić jakość powietrza, warto w budynku przeprowadzić termomodernizację obejmującą ocieplenie ścian, dachu i podłóg oraz wymianę okien i drzwi na energooszczędne, a także zastosować pomniejsze rozwiązania, takie jak utrzymywanie optymalnej temperatury w pomieszczeniach, regularne odpowietrzanie grzejników, montaż ekranów zagrzejnikowych, co łącznie zapewnia realne oszczędności i wyższy komfort cieplny.

Wspólnie zadbajmy o ciepło w Waszych domach – bezpieczne, efektywne i przyjazne dla miasta. Nasi konsultanci są gotowi odpowiedzieć na każde pytanie dotyczące dostaw, rozliczeń czy przyłączenia do sieci ciepłowniczej.

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

ZABRZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ
spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
ul. Goethego 3, 41-800 Zabrze, tel. 32 7880-301/ fax 32 7880-309
www.zpec.pl

eprasa.pl d565c7bd1c

Kanonada w Kończycach

III LIGA **Grupa III: Warta Gorzów Wielkopolski – Górnik II Zabrze 2-1 (1-0):** Niklas (23), Tuliszka (88) – Tobolik (48). **Tabela:** 1. Górnik Polkowice 9 spotkań, 22 punkty (bramki: 18-9); 2. Sparta Katowice 9, 21 (15-6); 3. Lechia Zielona Góra 9, 20 (24-7);... 8. Górnik II 8, 13 (18-13).

KLASA OKRĘGOWA **Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): MOSiR Sparta Zabrze – ŁTS Łabędy Gliwice 2-4 (1-1):** Furczyk (40 i 73) – Janik (7), Kucza (69), Raczyński (60 i 75); **MOSiR Sparta Zabrze – Unia Strzybnica Tarnowskie Góry** 3-1 (1-0): Wojnarowicz (22), Schymczyk (62), Jaworski (90) - nieznany (50). **Tabela:** 1. Start Sierakowice 8, 22 (24-7); 2. ŁTS Łabędy Gliwice 8, 19 (32-13); 3. MOSiR Sparta 8, 16 (22-14).

MAJER KLASA A **Podokręg Zabrze: Walka Zabrze – Sokół Łany Wielkie 3-1 (0-0):** Łazowyj (64 i 69), Janusz (75) – Płoński (87); **Gwiazda Chudów – Gwarek Zabrze 2-5 (2-3):** Koloch (4), Muskietorz (36) – Zurawski (27), Wawrzak (9 i 67), Demski (47); **MKS Zaborze – Wilki Wilcza 1-1 (1-0):** Krawiec (12) – Gorczarz (79). **Tabela:** 1. Wilki Wilcza 7, 16 (24-9); 2. Carbo Gliwice 7, 16 (29-22); 3. KS 94 Rachowice 7, 15 (24-12);... 7. Gwarek 7, 11 (22-17); 8. Walka 5, 11 (12-8);... 15. Zaborze 7, 3 (7-18).

EUROTECH KLASA B **Podokręg Zabrze: Grzybowicki KS Zabrze – Pogoń Ziemięcice 2-3 (1-1):** Radzikowski (22 i 63) – Roesner (25), Łabiak (78), Troszczyński (90+2); **Przyszłość Ciochowice – Quo Vadis Makoszowy 2-3 (0-2):** Dłubała (89), Riedel (90+3) – Jarosz (18), Hajok (34), Bilski (61). **Tabela:** 1. Leśnik Łącza 6, 18 (24-2); 2. Czarni Pyskowice 6, 15 (19-9); 3. Drama Kamieniec 6, 15 (30-10);... 8. Quo Vadis 6, 7 (14-21);... 13. Grzybowice 6, 0 (8-23).

EUROKAN KLASA C **Podokręg Zabrze: MKS II Zabrze-Kończyce – Korona Bargłówka 15-0 (7-0):** Kapała (3, 9, 31, 39, 66, 73 i 81), Zawadzki (5), Becerra (17 i 30), Garbacz (53), Kawynia (56), samob. (65), Piotrowski (70), Mickiewicz (90); **Zryw Radonia – Walka II Zabrze 7-1 (5-0):** Stephan (10), Wabik (23), K. Baran (34, 37 i 43), Owusu (50), R. Baran (77) – Bera (56); **Tempo II Paniówki – MKS Zabrze-Kończyce 3-0 (2-0):** Mówiński (13), Miarka (42), Szołtysek (57); **Piast Pawłów – LKS 45 Bujaków 1-6 (0-3):** Wilczek (86) – Slawik (5), Tomecki (27 i 56), Tyrała (43), Kamiński (88), Kowalski (90); **Orły Bojszów – Trampkarz 22 Biskupice** nie odbył się. **Tabela:** 1. Brasil Florian Czekanów 7, 18 (29-13); 2. Kończyce II 6, 16 (47-5); 3. LKS 45 Bujaków Mikołów 6, 15 (32-10);... 7. Biskupice 5, 10 (17-11);... 11. Kończyce 7, 8 (10-15); 12. Pawłów 6, 6 (8-16);... 15. Walka II 7, 3 (10-39).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW **Górnik Zabrze – Wisła Kraków 1-2 (1-1):** Machura (23) – Olej (37-karny i 51-karny). **Tabela:** 1. Wisła Kraków 7, 18 (17-7); 2. Lech Poznań 7, 16 (24-11); 3. Miedź Legnica 7, 16 (14-6);... 9. Górnik 6, 10 (13-17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 **Grupa II: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze 1-3 (1-2):** Krawcewicz (19) – Górniak (34), Gwóźdź (37), Kempys (68). **Tabela:** 1. FASE Szczecin 7, 19 (28-5); 2. GKS Katowice 7, 16 (19-13); 3. Śląsk Wrocław 7, 15 (15-6);... 6. Górnik 7, 13 (19-13).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 **Grupa C: Górnik Zabrze – BTS Rekord Bielsko-Biała 4-2 (3-0):** Banyś (10 i 31), Wyrembski (28), Janica (80+2) – Dobija (46), Parcia (57). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 5, 13 (26-3); 2. Górnik 5, 12 (19-7); 3. Zagłębie Lubin 5, 10 (20-7).

III LIGA KOBIET **Grupa III: Ślęza II Wrocław – KKS Górnik Zabrze 9-0 (6-0):** Król (1, 23 i 39), Szymańska (8), Ciesielska (13 i 83), Watral (38 i 52), Zonenberg (47); **MUKS Kostrzyn nad Odrą – Górnik Zabrze 9-0 (5-0):** Sowala (5 i 87), Sawicka (15, 34, 44 i 77), Wit (38), Bieszczat (48 i 64). **Tabela:** 1. Polonia Tychy 4, 12 (11-4); 2. FemGol Lubin 4, 10 (24-2); 3. Ślęza II Wrocław 4, 10 (15-2);... 12. Górnik 4, 0 (1-34).

PUCHAR POLSKI 2027 **II runda: Czarni Pyskowice – MKS Zaborze 1-3 (0-0):** Renka (59) – Szapowal (48), Szydłowski (71), Krawiec (90+3); **Walka Zabrze – Ruch Kozłów 1-4 (0-2):** Wojtczyk (50) – Pyka (10), Borkowski (44, 52 i 90); **Gwarek Zabrze – Zamkowiec Toszek 7-0 (5-0):** Szymański (7 i 82), Jastrzębski (16, 33 i 42), Demski (17), Leśnik (72). **III runda: Młodość Rudno – Górnik II Zabrze 0-7 (0-5);** Buchalik (4, 27 i 41), Jeleń (8), Leszczyk (40), Strączek (82 i 88). **Ćwierćfinał: Gwarek Ornontowice – Górnik II Zabrze 0-3 (0-1):** Płocica (22), Ogórek (61), Jeleń (84); **MKS Zaborze – Piast II Gliwice 0-8; ŁTS II Łabędy – Gwarek Zabrze** 4-2 (3-2): Pietrzak (5 i 44), samob. (36), Primus (51) - Żurawski (10), Jastrzębski 13).

PIŁKA RĘCZNA

Pierwsze przegrane

I LIGA MĘŻCZYZN Młoda ekipa szczypiornistów SPR Górnik nadrobiła zaległości i jest już na bieżąco z rozgrywkami. Niestety, zarówno rozegranie meczu przełożonego z pierwszej kolejki (z Olimpią Piekary Śląskie), jak i starcie w trzeciej serii gier (z Pałacem Tarnów) nie przyniosło im punktów i po dobrej pozycji w tabeli po inauguracyjnej wygranej (z Gwardią Opole) nie pozostało już śladu. Zespół trenera Adama Ogórka, z trzema punktami na koncie, jest sklasyfikowany na dziesiątej pozycji wśród czternastu klubów. **(s)**

- **SPR GÓRNIK ZABRZE – OLIMPIA PIEKARY ŚLĄSKIE 16:25 (7:10).**
- **HANDBALL PAŁAC TARNÓW – SPR GÓRNIK ZABRZE 33:22 (17:13).**

Szosa sucha

FACEBOOK.COM

W tegorocznych 21. Zabrzańskich Szosowych Wyścigach Rowerowych Niezrzeszonych wystartowało 114 osób plus 45 kolarzy z licencjami. Najmłodszą uczestniczką była zaledwie 2-letnia Nadia, za to najstarszy ścigant miał 79 lat. Wśród zwycięzców w poszczególnych kategoriach znaleźli się: Iga Grochowicz, Igor Breitkopf, Kamila Grochowicz, Stanisław Hutniczak, Laura Baran, Dawid Breitkopf, Julia Olszewska, Leon Domżalski, Lilianna Frohlich, Mateusz Smuda, Rafał Zapaśnik, Agnieszka Baron-Tworkowska, Krystian Smuda, Barbara Kozak, Marek Zdanowicz oraz zrzeszeni: Judyta Pastuszka, Cezary Widera, Oliwia Łyżwa i Bartosz Blokesz.

Wyścig zorganizowano tradycyjnie w słoneczną niedzielę (tym razem wypadła 21 września) na pętli ulicą Bytomskiej od skrzyżowania z ul. Hagera do ronda profesor Hager-Małeckiej i z powrotem. Impreza odbyła się po rocznej przerwie (w ubiegłym roku, podobnie jak na wiele innych zabrzańskich wydarzeń, nie było na nią pieniędzy), z kolei po pięcioletniej nieobecności na trasę wrócił jej pomysłodawca, ks. Andrzej Wyleżoł! **(s)**

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Cracovia Kraków – Górnik Zabrze (27 września, godz. 20.15 – transmisja w telewizjach Canal+Sport3 i Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – Zagłębie II Lubin (28 września, godz. 14 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100d).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): AP Team Gliwice – MOSiR Sparta Zabrze (27 września, godz. 11).

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: Carbo Gliwice – Walka Zabrze (27 września, godz. 16), Wilki Wilcza – Gwarek Zabrze (27 września, godz. 16), Zamkowiec Toszek – MKS Zaborze (27 września, godz. 16).

EUROTECH KLASA B. Podokręg Zabrze: Amator Rudziniec – Grzybowicki KS Zabrze (28 września, godz. 11), Quo Vadis Makoszowy – Olimpia Pławniowice (27 września, godz. 15 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2).

EUROKAN KLASA C. Podokręg Zabrze: LKS 45 Bujaków Mikołów – MKS II Zabrze-Kończyce (28 września, godz. 12), Trampkarz 22 Biskupice – LKS 35 Gierałtowice (28 września, godz. 16 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa 2), MKS Zabrze-Kończyce – Orły Bojszów (28 września, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), Walka II Zabrze – Kłodnica Gliwice (28 września, godz. 16 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Start Kleszczów – Piast Pawłów (28 września, godz. 16).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław (27 września, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa II: Lechia Zielona Góra – Górnik Zabrze (28 września, godz. 15)

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław (27 września, godz. 12 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Rataja; boisko o sztucznej nawierzchni).

III LIGA KOBIET. Grupa III: Górnik Zabrze – GKS Tychy (28 września, godz. 13 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa I: SPR Górnik Zabrze – Orzeł Przeworsk (26 września, godz. 18.30 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

LEKKOATLETYKA

NIGHT RUNNERS. Najbliższe wieczorne (godz. 20-21) biegi dla amatorów odbędą się 25 września (start z parkingu dyskontu przy al. Korfantego) oraz 30 września (start z parkingu piekarni Kłos przy ul. Goduli 10). Każdy uczestnik zajęć powinien mieć w swoim ubiorze element odblaskowy oraz w miarę możliwości oświetlenie (czołówka).

AIKIDO

AKTYWNE ZABRZE. Europejska Federacja Yoshikan Aikido organizuje 1 października (godz. 20-21) trening dla osób dorosłych w swej siedzibie (Zabrze, ul. Św. Urbana 9); zapisy bezpośrednio u instruktora (tel. 792 212-920).

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. **736-083-054**

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ pracownika– emeryta na produkcję. Tel. 517-837-044

PRZYJMĘ Ślusarza– spawacza– emeryta. Tel. 517-837-044

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

eprasa.pl d565c7bd1c

Górnik po wielu latach przerwy znów liderem ekstraklasy!

Gol strzelony… brzuchem

Ależ to był mecz! Górnik grał w niedzielę (21 września) wieczorem z Widzewem Łódź o najwyższą dla siebie stawkę, a więc pozycję lidera ekstraklasy po dziewięciu kolejkach i dopiął celu, choć miał w tym spotkaniu zarówno wzloty, jak i upadki. Dwukrotnie obejmował prowadzenia i dwukrotnie je tracił, ale gdy strzelił jednak także trzeciego gola, to już nie pozwolił gościom na kolejną skuteczną odpowiedź! Tym samym Górnik wygrał swój szósty mecz w tym sezonie (ma też na koncie trzy porażki, w tym dwie u siebie), co awansowało go po spotkaniu na pierwsze miejsce w tabeli. Przypomina się sezon 2017/2018, kiedy to zabrzanie też mieli świetną passę i zostali nawet mistrzem półmetka sezonu (ale całe rozgrywki zakończyli na czwartym miejscu).

Uczciwie przyznajmy, iż nie byłoby zwycięstwa z Widzewem i pozycji lidera, gdyby nie zaskakująco słaby występ bramkarza gości Veljko Ilicia, który – tak to trzeba nazwać – podarował naszej drużynie dwa gole: najpierw w 15 minucie interweniował po dośrodkowaniu Matusa Kmeta tak fatalnie, że odbił piłkę na… brzuch nadbiegającego Jarosława Kubickiego (na zdjęciu) i ten w taki to kuriozalny sposób zdobył najoryginalniejszego gola w swej bogatej w końcu karierze. A w 81 minucie po uderzeniu Ousmane Sowa łódzki golkiper odbił piłkę z kolei… wprost do swojej bramki! Błędy były jednak też po drugiej stronie boiska, bo np. dzięki zderzeniu dwóch obrońców Górnika w 56 minucie gola na 2-2 zdobyli też goście. Łodzianie byli przez wiele minut nawet lepszą drużyną od Górnika, ale nasza ekipa walczyła do końca i po prostu chciała za wszelką cenę wygrać. Bo pomimo kilku kryzysów w tym meczu, walczyła do końca o sukces, za co została nagrodzona. A wraz z nimi także niesamowicie kibice, którzy – wspomagani w II połowie na trybunach przez Lukasa Podolskiego (nie był w kadrze na ten mecz) – dopingowali co sił w gardłach drużynę przez cały mecz: od 1 do 95 minuty!

GORNIKZABRZE.PL

Jak długo Górnik będzie liderem? Możliwe nawet, że już teraz nim nie jest, bo wczoraj bardzo późnym wieczorem odbył się zaległy mecz Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok i w razie zwycięstwa gości, to oni objęli prowadzenie w tabeli. Jeśli jednak tak się nie stało, to w sobotę (27 września) czeka nas mecz „na szczycie” – Górnik zagra bowiem na wyjeździe z wiceliderem Cracovią Kraków, która ma zaledwie punkt straty do zabrzan. **(WS)**

EKSTRAKLASA jesień 2025

Górnik – Lechia Gdańsk	2-1 (Lukoszek, Kubicki)
Piast Gliwice – Górnik	0-1 (Janża)
Lech Poznań – Górnik	2-1 (Sow)
Górnik – Termalica	0-1
Pogoń Szczecin – Górnik	0-3 (Liseth, Janża, Sow)
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Hellebrand, Liseth, samob.)
Górnik – Motor Lublin	0-1
Raków Częstochowa – Górnik	0-1 (Sow)
Górnik – Widzew Łódź	3-2 (Kubicki, Liseth, Sow)
Cracovia Kraków – Górnik	27 września, godz. 20.15
Górnik – Legia Warszawa	5 października, godz. 20.15
Korona Kielce – Górnik	18 października, godz. 14.45
Górnik – Jagiellonia Białystok	25 października
Górnik – Arka Gdynia	31 października
KGHM Zagłębie Lubin – Górnik	8 listopada
Górnik – Wisła Płock	22 listopada
Radomiak Radom – Górnik	29 listopada
Lechia – Górnik	6 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 9. kolejce

1. GORNIK	18	14– 7
2. Cracovia*	17	16– 9
3. Wisła* (b)	16	10– 5
4. Jagiellonia**	16	14-10
5. Korona	15	11– 7
6. Lech** (m)	13	13-12
7. Legia**	11	11– 6
8. Radomiak	11	15-16
9. Zagłębie*	10	16-13
10. Widzew	10	13-12
11. Motor*	10	9-12
12. Pogoń	10	14-18
13. Termalica (b)	9	11-13
14. Arka (b)	9	5-10
15. Raków**	7	7-11
16. Katowice	7	10-20
17. Lechia	6	18-22
18. Piast**	4	3– 7

*(m) – obrońca tytułu mistrzowskiego; (p) – zdobywca Pucharu Polski 2025; (b) – beniaminek; * – drużyna ma zaległy mecz; ** – dwa zaległe mecze.*

PUCHAR POLSKI 2026

1/32 finału: Legia II Warszawa – Górnik 0-3 (Chłań, Zahović, Lukoszek)

Najbliższy rywal: CRACOVIA KRAKÓW

Bezcenny snajper

Jeden z najlepszych strzelców ekstraklasy w ubiegłym sezonie – Benjamin Kallman nie przedłużył z Cracovią kontraktu na obecny sezon i na zasadzie wolnego transferu odszedł do niemieckiego II-ligowca Hannover 96. Żałoba po snajperze z Finlandii nie trwała jednak w Krakowie długo, bowiem – zgodnie z zasadą „umarł król, niech żyje król” – pojawił się nowy idol dla kibiców. Został nim Filip Stojilković z OFK Belgrad, który wcześniej grał m.in. w klubach szwajcarskich i niemieckich. Szwajcarski napastnik zaliczył na razie w krakowskiej drużynie osiem spotkań, w których zdobył sześć bramek i… trzy żółte kartki. Podobno jeden z arabskich klubów zaoferował za nową gwiazdę 10 milionów złotych, ale ten transfer został odrzucony.

Wygląda na to, że ważniejsze od pieniędzy dla tego klubu jest odniesienie sukcesu w ekstraklasie. A pod wodzą nowego trenera (Luka Elsner ze Słowenii) idzie mu na razie rewelacyjnie, bo m.in. ma na koncie zwycięstwa z reprezentującymi nasz kraj w europejskich pucharach Lechem Poznań (4-1!) i Legią Warszawa (2-1). **(s)**

Górnik awansował też do 1/16 finału Pucharu Polski

Rezerwa Legii na łopatkach

Górnikowi Zabrze marzy się powrót do europejskich rozgrywek (Liga Mistrzów, Liga Europy lub Puchar Konfederacji), a najprościej ten cel można osiągnąć zdobywając krajowe trofeum drugiej kategorii, czyli Puchar Polski. Wystarczy bowiem „tylko” wygrać sześć spotkań, a więc kolejno mecz I rundy, 1/16 finału, 1/8 finału, ćwierćfinał, półfinał i wreszcie w finał, który odbędzie się 2 maja na Stadionie Narodowym w Warszawie. W nieodległej przeszłości z takiej szansy skorzystały nie stawiane w roli faworytów Cracovia (2020 rok) czy… I-ligowa Wisła Kraków (2024). Czy w tym sezonie w ich ślady pójdzie właśnie Górnik?

Taki pomysł przyświeca władzom klubu od samego początku, dlatego jeszcze przed startem ekstraklasy padła deklaracja, że Górnik nie będzie w Pucharze Polski grał dublerami (co jest w zasadzie normą na wczesnych etapach) i ryzykował wpadek, jakie zanotował w 2011 roku (przegrana z III-ligowym Gryfem Wejherowo czy trzy lata temu (porażka po rzutach karnych z II-ligowym KKS-em Kalisz). Podejścia tego nie zmienił nawet świetny start w ekstraklasie i objęcie pozycji lidera. Wczoraj (24 dni), a więc ledwie trzy dni po wyczerpującym ligowym spotkaniu z Widzewem Łódź, Górnik w I rundzie Pucharu Polski z III-ligową rezerwą Legii Warszawa zaprezentował swój niemal najmocniejszy składz, a więc: Tomasz Loska – Kryspin Szcześniak, Rafał Janicki (46 Paweł Olkowski), Josema (46 Maksymilian Pingot), Kamil Lukoszek – Ousmane Sow (46 Natan Dzięgielewski), Patrik Hellebrand (46 Gabriel Barbosa), Jarosław Kubicki (46 Bastien Donio), Goh Young-jun, Maksym Chłań – Luka Zahović. Jak widać z gwiazd zespołu wolne dostali jedynie bramkarz Marcel Łubik, obrońca Matus Kmet, kapitan Erik Janża i napastnik Sondre Liseth.

Tymczasem gospodarze zagrali w swoim standardowym zestawianiu, bez żadnych wzmocnień z I drużyny, bo ta tego samego dnia grała w ekstraklasie zaległy mecz z Jagiellonią Białystok. Wynik pucharowego starcia w Urszulinie (tam grywa Legia II) był więc w zasadzie z góry przesądzony i ostatecznie mecz zakończył się wygraną zabrzan 3-0, dzięki golom strzelonym przez Maksyma Chłania, Lukę Zahovicia i Kamila Lukoszka. Tym samym Górnik awansował do 1/16 rozgrywek, co wcześniej – bo mecze I rundy odbywają się od wtorku do czwartku – uczyniły też m.in. GKS Katowice czy Korona Kielce. Kolejną rundę zaplanowano na 29 października, a rywala w 1/16 finału zabrzanie poznają 30 września (losowanie tego dnia zaplanowano na godz. 16.30).

Górnik jest drugim w kraju zespołem pod względem ilości zdobytych Pucharów Polski. Zabrzanie triumfowali w tych rozgrywkach 6-krotnie (1965, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972) i lepsza od nich jest tylko Legia Warszawa, która jednak wygrała te rozgrywki… 21 razy! **(s)**

eprasa.pl d565c7bd1c

Sikawką do celu

UM ZABRZE

Chłopcy od najmłodszych lat marzą, żeby zostać strażakami, wszak za mundurem panny idą sznurem. Nic dziwnego, że zawody zręcznościowe podczas festynu pożarniczego w Zabrzu-Makoszowach (więcej o tej imprezie na str. 13) cieszyły się szczególnym wzięciem wśród adeptów operowania sikawką. **(s)**

HUMOR

Przychodzi kobieta do nieba, staje przed obliczem Św. Piotra i mówi, że szuka swojego męża, który odszedł 4 lata temu. Św. Piotr pyta:

– A jak się nazywał?

– No Marian, Marian Kowalski

– Św. Piotr przeszukuje bazę, ale mówi, że nie może go znaleźć, więc pyta:

– A pobożny był? Do kościoła chodził?

– No był, był – każdej niedzieli chodziliśmy razem do kościoła

– Ok, w takim razie poszukam pod „pobożnymi".

Szuka, szuka, ale dalej nie może znaleźć, więc mówi:

– Pan i, ten mąż to na pewno odszedł, bo nigdzie nie mogę go znaleźć

– No Św. Piotrze, myśmy 50 lat w małżeństwie spędzili razem – przecież wiem, że odszedł

– Na to Św. Piotr: 50 lat razem?! Trzeba było tak mówić od razu – będzie pod męczennikami

Pojechał myśliwy na polowanie do Afryki. Na miejscu dowiedział się, że przysmakiem regionalnym jest zupa z ogonów szympansa. Postanowił zapolować, rankiem przychodzi podprowadzający, wręcza myśliwemu broń i określa zasady polowania:

– Wchodzę na drzewo gdzie są szympansy i trzęsę, jak spadają pies jest tak wyszkolony, że podbiega i odgryza ogony.

– A po co mi ta broń ? pyta myśliwy

– Strzelaj do psa jak ja spadnę.

Nigdy nie mów wszystkiego co wiesz, ale wiedz zawsze co mówisz

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	8	14°C	1023 hPa	wiatr	26 km/h
piątek	temp.	7	15°C	1026 hPa	wiatr	15 km/h
sobota	temp.	6	18°C	1024 hPa	wiatr	10 km/h
niedziela	temp.	7	16°C	1024 hPa	wiatr	8 km/h

KARTKA Z HISTORII

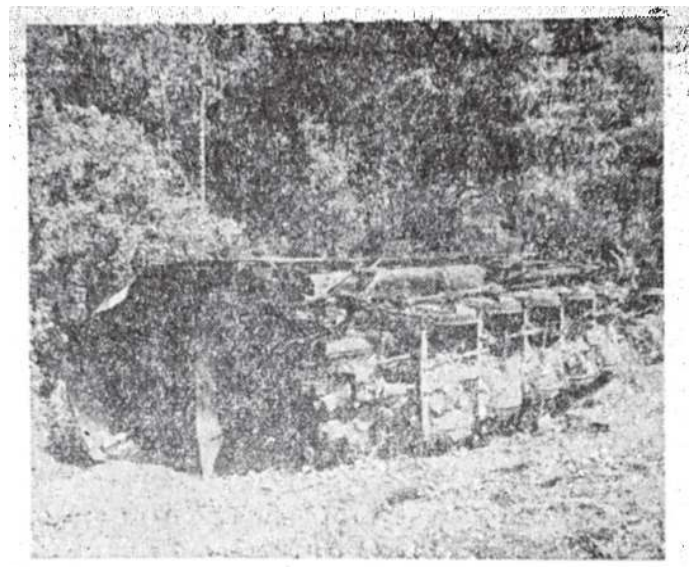

Kto zgubił ...lokomotywę?

Jeżeli ktoś z Czytelników będzie jechał własnym środkiem lokomocji ulicą Beskidzką, wiodącą z Makoszów do Kończyc, proponujemy chwilowe zboczenie z trasy i skręt w pierwszą uliczkę w lewo. Chodzi o atrakcje natury poznawczej — leżąca w trawie zagubioną ... lokomotywę!

Parowóz „TY 246/79", który tam leży na prawym boku, wiódł w marcu pociąg numer 0266 relacji Makoszowy — Oświęcim. Lokomotywa wykoleiła się (na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach) 29 marca 1978 r., około 800 metrów od stacji Zabrze-Makoszowy. Odtąd leży i rdzewieje, stanowiąc cel wycieczek makoszowskiej dziatwy. Halo PKP! — jeżeli parowóz „TY 246/79" nie nadaje się do dalszej eksploatacji — należy chyba przysłać ekipę z palnikami. Zakłady przemysłu metalurgicznego czekają! (rs)

Głos z 9 lipca 1978 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Twoja psychofizyczna forma będzie powoli, ale jednak spadała. Żeby odwrócić tendencję, musisz przede wszystkim zapewnić sobie odpowiednią dawkę snu i wypoczynku.

RAK (22.06 – 22.07)

Wobec swojego otoczenia stosuj zasadę ograniczonego zaufania. Nie wszyscy, których dobrze znasz, są ci życzliwi, a możliwości innych zwyczajnie przeceniasz.

WAGA (23.09 – 22.10)

Coś nieustannie będzie rozpraszało twoją uwagę, a właśnie koncentracja będzie ci w tym tygodniu szczególnie potrzebna. Przed tobą decyzje i sytuacje bogate w drobiazgi.

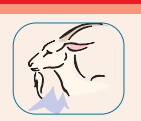

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Gdyby kózka nie skakała... Sam się prosiłeś o kłopoty, więc teraz nie rób zdziwionej miny i nie oczekuj współczucia. Sam musisz naprawić, co zepsułeś.

BYK (21.04 – 21.05)

Ktoś wejdzie z butami w twoje życie. Musisz zdecydowanie się mu przeciwstawić, bo inaczej twoja niezależność przejdzie do przeszłości, a szkoda by było, prawda?

LEW (23.07 – 22.08)

Doznasz olśnienia! W piątek nurtujący cię problem, stanie się jasny, a jego rozwiązanie – banalnie proste. Pozostanie najtrudniejsze: znaleźć sposób, by mu zaradzić.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Pojawi się szansa na poprawienie relacji z niektórymi osobami. Jednak nie rób nic na siłę, bo możesz osiągnąć skutek przeciwny do zamierzonego.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Za wcześnie na osiadanie na laurach i odbieranie gratulacji. To co osiągnąłeś to niby wiele, ale do mety masz jeszcze daleko i ciągle pod górkę.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Nie bądźcie nadopiekuńczy. Wasi najbliższy potrzebują dobrej rady, a nie niańki i kontrolera w jednej osobie. Wystarczy, że będziecie obiektywnymi recenzentami ich poczynań.

PANNA (23.08 – 22.09)

W sobotę kurtyna pójdzie w górę! Na światło dzienne wyjdą fakty, które na zawsze zmienią twoją opinię o kilku osobach. Nie daj po sobie poznać, jak bardzo jesteś zawiedziony.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Twoje plany zostaną storpedowane przez grupę pseudoprzyjaciół. Będziesz musiał w pilnym trybie szukać awaryjnych rozwiązań i nowych kompanów.

RYBY (20.02 – 20.03)

Ten tydzień będzie znacznie lepszy i milszy niż poprzedni. Praca będzie szła gładko, a w życiu prywatnym będzie dominował uśmiech, bo i wpadną ci do kieszeni jakieś ekstra pieniądze.

eprasa.pl d565c7bd1c